Nr. 4. Piątek, 6 Stycznia 1911. Rok 101.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K,	**ćwierćrocznie** 8 K — h,	**rocznie** . . . 24 K,	**ćwierćrocznie** . . 6 K.
półrocznie . . . 16 K,	**miesięcznie** 2 K 70 h,	**półrocznie** . . 12 K,	**miesięcznie** . . . 2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h**, drudzy **60 h**. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K**.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) . . . . . . 24 *K*
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca) . . . . . . 12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca) . . . . . 6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . 2 *K*

Zamiejscowa;

rocznie . . . . . . 32 *K* — *h*
półrocznie . . . . . 16 *K* — *h*
ćwierćrocznie . . . . 8 *K* — *h*
miesięcznie . . . . . 2 *K* 70 *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . . 1 *K* 50 *h*
miesięczni . . — *K* 60 *h*

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . . 8 *K*
półrocznie . . . . 4 *K*
ćwierćrocznie . . . 2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

OD REDAKCYI.

„Gazeta Lwowska“ wstąpiła z pierwszym stycznia w drugie stulecie swego istnienia. W felietonie, obok listów z Warszawy, Krakowa, Wiednia, Petersburga, Londynu, Paryża, Berlina, Monachium, Rzymu i t. d., zamieszczać będziemy prace wybitnych polskich pisarzy, między innymi: Teodora Jeske-Choińskiego, Maryana Dubieckiego, Franciszka Rawity-Gawrońskiego, Hajoty, Anatola Krzyżanowskiego, Kornela Makuszyńskiego, Zygmunta Sarneckiego, Kazimierza Tetmajera, Macieja Wierzbińskiego, Gabryeli Zapolskiej, Henryka Zbierzchowskiego i w. i. Najnowsze wydawnictwa, Teatr, malarstwo, rzeźba, muzyka — będą nadal omawiane wyczerpująco i rzeczowo.

W tece „Przewodnika Naukowego i Literackiego“ posiadamy prace najwybitniejszych polskich historyków i krytyków literatury.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 grudnia z. r. nadać najmiłościwiej sekretarzowi ministeryalnemu w Ministerstwie kolei żelaznych, dr. Władysławowi Henochowi, tytuł i charakter radcy sekcyjnego z uwolnieniem od taksy.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 4 stycznia 1911 l. XVII. 11.642/3 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 19 grudnia 1910 l. 48.404 w sprawie zakazu wprowadzania bydła rogatego, względnie zwierząt racicowych, w celach użytkowych i hodowlanych, z Niemiec do królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa, i z dnia 4 stycznia 1911 l. XVII. 14.183 910 o zakazie przywozu do Wirtembergii zwierząt rzeźnych z niektórych powiatów politycznych w Galicyi, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 5 stycznia.

Z położenia.

Wczoraj w południe odbyło się posiedzenie komisyi parlamentarnej Koła polskiego. Na tem posiedzeniu Prezes dr. Głąbiński zdał sprawę z ostatnich pertraktacyj z P. Prezydentem Ministrów w kwestyi utworzenia nowego gabinetu.

Po wyczerpującej dyskusyi Prezes dr. Głąbiński udał się ponownie do br. Bienertha. W trakcie tego zjawił się u br. Bienertha prezes klubu czeskiego dr. Fiedler, który — jak donosi *Slav. Korresp.* — konferował półtorej godziny z br. Bienerthem, zdając mu sprawę z sytuacyi w Pradze.

Dr. Fiedler wyraził przekonanie, że wśród warunków, jakie wytworzyła sytuacya w Pradze, o wspólnej pracy czeskich i niemieckich parlamentarzystów w jednym gabinecie na razie nie można nietylko mówić, ale i myśleć nawet.

Oświadczenie P. Prezydenta Ministrów przyjął dr. Fiedler do wiadomości, oświadczając ze swej strony, że zakomunikuje je prezydyum klubu czeskiego, które zbierze się wieczorem na naradę, a rezultat obrad poda br. Bienerthowi do wiadomości.

Po obradach dr. Fiedlera z br. Bienerthem odbyła się konferencya prezydyum klubu czeskiego. Na konferencyi tej bawił przez godzinę Prezes dr. Głąbiński.

*

Z Pragi donoszą: Wczorajsze obrady Niemców trwały do godziny 4 po południu, poczem u Marszałka krajowego ks. Lobkovitza odbyła się wspólna konferencya posłów czeskich i niemieckich. Konferencya spełzła bez rezultatu. Komunikat oficyalny nie będzie wydany.

O przebiegu konferencyi donoszą, co następuje:

Po otwarciu posiedzenia p. Pacher zabrał głos i oświadczył, że niemieccy członkowie komisyi narodowo-politycznej uznali wniosek kompromisowy hr. Thuna za niemożliwy do przyjęcia, bo nie odpowiada stanowisku Niemców.

P. dr. Skarda stwierdził, że z tego oświadczenia wypływa, iż propozycya hr. Thuna nie została przez Niemców akceptowana i zapytał, czy niemieccy członkowie konferencyi mają jakie własne wnioski.

P. Pacher odpowiedział, że rzeczą posłów czeskich jest wystąpienie z nowymi wnioskami.

P. Skarda zauważył na to, że posłowie czescy obstają przy swej uchwale z d. 20 listopada z. r. i nie czują się obowiązani złożyć swego oświadczenia co do wniosku hr. Thuna, skoro Niemcy wniosek ten odrzucili.

P. Pacher żądał, by sprawozdanie komisyi narodowo-politycznej, przeznaczone dla Sejmu, zawierało wszystkie dotąd do załatwienia dojrzałe części dzieła ugodowego z odpowiednimi projektami ustaw, specyalnie co do odgraniczenia i ordynacyi krajowej, jakoteż oznaczenie terminu dla sprawozdania, jakie ma złożyć Wydział krajowy co do rozdziału wydatków krajowych aż po koniec czerwca i terminu dla stałej komisyi do 1 listopada 1911, wkońcu konkretne stwierdzenie przedmiotów, które mają być poddane dyskusyi i co do których komisya musiałaby prace swe stale ograniczyć — wreszcie sprawozdanie o podatku osobisto-dochodowym i

BRZOZA.

(Dokończenie).

A ja? A ja? tłucze się serce w młodej piersi dziewczyny — a ja? Czy będę żyła? Czy będę zdrowa? I kiedy? Kiedy będę mogła wejść w życie jak inni, dogonić, uchwycić je w całej pełni, w całej krasie jego młodych, bujnych sił? Kiedy? Kiedy?...

. . . .

— Może nigdy! zaszeleściła niedaleko ławeczki osika.

— Nigdy? zadygotały jej liście takim dziwnym strachem, jakby ulękły się własnego szeptu, własnej myśli....

A serce dziewczyny ściska się takim bolem, jak serca młodych kwiatów, kiedy kośba zachrzęści po łące.

— Może to i lepiej — ściele się po trawach jesiennych jej myśl — może to i lepiej ustąpić się ludziom, kiedy nie można iść z nimi razem, gdy tak się od nich odbiega.... Może to i lepiej przyzostać za nimi — ale tak już całkiem, całkiem na zawsze....

. . . .

— Będziesz zdrowa! Będziesz! białemi gałązkami pochyla się brzoza nad główką dziewczęcą.

— Będziesz zdrowa dziecko! warkoczami liści muska miękko jej skroń.

— Będziesz zdrowa! szepcą naraz wszystkie listki brzozy, jakgdyby modliły się dziękczynnie za odzyskane już zdrowie dziewczyny.

A w duszy jej budzą się od tej modlitwy, dawno uśpione wspomnienia — dawno zapomniane zjawy:

Pierwszy pocałunek matki, na powitanie życia.

I pierwsza na pół świadoma dziecięca radość z życia.

I radość ze słońca, kiedy uchwycić chciała w rączki złotą jego plamę, drgającą na pościeli kołyski.

I owa właściwa dzieciństwu wrażliwość na każdy objaw życia, owa nienasycona rozkosz z każdego nowo poznanego kwiatu, owocu — rozkosz, co oddech tamowała dziecku na widok nadlatującego nieznanego jeszcze ptaka, chrząszcza — motyla....

. . . .

Chwieje wiatr cienkiemi gałązkami brzozy — a zwisające ku ziemi złoto-zielone pasma liści, pieszczą ręce dziewczęcia, opływają mu ramiona, całują po twarzyczce, po czole białem, po przez falę włosów złotych zdają się szeptać jej cicho:

— Dziecię Boże! Dziecię Boże! Tyś z tych, w których On objawia się Swemu stworzeniu.

Pamiętasz, jak smutnym wieczorem jesiennym odmalowałaś siostrę moją na pustym wygonie, w fali złotych liści, oblanych blaskiem, owianych dymem opuszczonego przez pastuszków ogniska?

A mój ból jak oddałaś, moją mękę, kiedy na wiosnę pastuchy poprzewiercali mi pień i rurkami bzowemi pili chciwie mą krew? Dziecko Boże! Ty niebu garście światła zabierasz i rzucasz je na serca swych braci. A czy nie odczułaś nigdy wdzięczności tych serc?

Czy nie pamiętasz, jak szkicowałaś w polu — a robotnicy stawali ciekawie u twoich sztalug i w prostych swych duszach tworzyli wraz z tobą — i cieszyli się z każdego drzewa dobrze oddanego, z każdego kwiatu, z nieba, z powietrza, z życia w obrazie?

— Dziecię Boże! Dziecię Boże! —zdają się szeleścić w wietrze liście brzozy — jakaś ty wówczas była szczęśliwa, jaka szczęśliwa!....

. . . .

Ale dusza dziewczyny nie może jakoś oddźwiękąć temu szczęściu — nie może odczuć go w sobie, jak gdyby ono skradało się tylko koło niej — a do niej dostąpić nie mogło. jakby tuż, tuż, blisko gdzieś było — a jednak tak od niej daleko, daleko....

. . . .

— A czy zapomniałaś — szeleszczą dalej listki brzozowe — czy zapomniałaś, jak oni patrząc wówczas na ciebie, mówili z zachwytem, że malarka piękniejsza od wszystkich obrazów, choćby one tam były i najpiękniejsze!....

A tybyś chciała ustąpić się ludziom — zejść im z drogi?....

. . . .

A w duszy dziewczyny na głos ten wstaje nagle taka wdzięczność dla życia, jaką muszą czuć kwiaty, kiedy pięknem linij i kształtów i krasą barw i świeżością płatków, wiążą oczy ludzkie i skrzydła motyle i pocałunki krewnych kwiatów...

. . . .

I sama do siebie uśmiecha się naraz malarka, kiedy przypomina sobie, jak mimowoli oglądają się za nią ludzie, jak nieraz, żeby się jej przypatrzyć, stają na ulicy, niby urzeczeni czarem jej wdzięcznych ruchów, jej ślicznej twarzyczki. O tak. Gdziekolwiek wejdzie pomiędzy ludzi — wszędzie rozjaśnia ich oczy, jakby jej wdzięczne były za to, że mogą oglądać wcielenie piękna!

A onaż sama? Onaż sama? Nie jest że wdzięczna nawet martwemu lustru za to, że tak wiernie oddaje gibkie linie jej kibici i biust toczony i płaszcz włosów złoty i delikatną, jak koronka, rzeźbę rysów?

Nie jestże wdzięczna za to sobie, lustru, życiu?...

. . . .

O żyć! Żyć! Być zdrową! Wszakże mówili jej lekarze, że byle się trochę szanowała, byle uważała jakiś czas na siebie, z pewnością wyzdrowieje, z pewnością!

O! wyzdrowieć już raz! wyzdrowieć! I wyładnieć jeszcze, wyładnieć — i nauczyć się jeszcze lepiej malować — i podziwianą być przez wszystkich dla obrazów swoich, dla anielstwa sztuki, tej treści najistotniejszej jej życia — i dla siebie — i dla siebie!...

. . . .

Na tłumy rzucić urok swego imienia — rzucić na tłumy czar swego uroku!...

. . . .

A co lepsze? Co rozkoszniejsze? Szumem drzew zdaje się wiatr pytać różowych ust dziewczyny. Co wolisz? Sztukę? Sławę? Czy własną piękność? Co wolisz?

I znów zachrzęściła twardymi liśćmi osika — i brzoza zaszeptała coś miękko, zielono — złotym warkoczem.

Ale dziewczę nie słucha już szelestu osiki, nie zważa na złowrogie, metaliczne drżenie jej liści.

Biały pień brzozy objęła rękoma i w warkocze jej tuląc złotą główkę, szepce na poły do niej — na poły do siebie:

— I jedno wolę — i drugie — i trzecie!...

— I jedno woli — i drugie — i trzecie — do stóp się jej chylą różowe koniczce — błękitne cykorye — jak aksamit miękkie, pluszowe skabiozy.

Jan Andruszewski.

od piwa; ten ostatni podatek musiałby być tylko na 1 rok oznaczony.

Na żądanie posłów czeskich obrady przerwano.

Po przerwie p. dr. Skarda złożył następujące oświadczenie: Imieniem posłów Dworzaka, Choca i mojem własnem oświadczam, że wniosek Niemców dla nas jest niemożliwy do przyjęcia, ponieważ oznacza wzmożenie dezyderatów niemieckich i ponieważ sprzeciwia się naszemu oświadczeniu z dnia 20 listopada z. r., które to oświadczenie nawet przez stronnictwa niemieckie zostało przyjęte, a mianowicie żądania, aby razem z wnioskami niemieckimi także czeskie przyszły pod dyskusyę. Przez przedłożenie nowego wniosku ze strony niemieckiej uważam konferencyę za unicestwioną. Pomimo daleko idących z naszej strony ustępstw — wśród reprezentantów niemieckich nie widzimy owej dobrej woli do zgody, uważamy więc naszą misyę za ukończoną.

Po tem oświadczeniu posłowie czescy powstali, aby opuścić salę.

P. Pacher stwierdził, że Niemcy żadnego nowego wniosku nie uczynili.

Hr. Clam-Martinitz wyraża ubolewanie z powodu, że akcya ugodowa rozbiła się i wyraził się, że stanowisko Czechów jest dla niego zrozumiałe. Mowca nie traci nadziei, że nie wszystko jeszcze zostało unicestwione.

P. Dworzak z naciskiem zaznaczył gotowość przedstawicieli czeskich przyjścia do porozumienia; dodając wszakże, iż naród czeski nie ścierpiałby dalszych ustępstw ze strony swych posłów, a Niemcy swe żądania coraz bardziej rozszerzają.

Marszałek ks. Lobkowitz podziękował po czesku i niemiecku posłom za współudział w pracy, poczem po wyrażeniu przez p. Choca podziękowania Marszałkowi za przewodnictwo, obrady zamknięto.

*

Jak już doniesiono, parlament ma wedle dotychczasowych propozycyj, wznowić swe obrady d. 17 b. m.

W programie prac przyszłej sesyi mieści się przedewszystkiem budżet *pro* 1911 i przedłożenie bankowe. Załatwiona ma być również ustawa o domokrąstwie i ustawa o zgromadzeniach.

Zaraz po zebraniu się przystąpi Izba do pierwszego czytania preliminarza i upora się z nim wedle przewidywań co najpóźniej do d. 27 b. m. Następnie rozpatrzeniem preliminarza zajęłaby się komisya budżetowa, która jednak przedtem musiałaby załatwić przedłożenie o włoskim wydziale prawa.

Narady komisyi przeciągną się zapewne mniej więcej do d. 20 lutego. Przedłożenia budżetowe wróciłyby następnie do plenum, w którem drugie i trzecie czytanie, jak sądzą, zakończone zostałoby około 10 marca.

Równocześnie z austryacką pracowałaby także węgierska komisya budżetowa dla załatwienia przedłożenia bankowego.

Przy układaniu programu prac Izby posłów musiano wziąć w rachubę, że w tym czasie obradować będą również musiały Delegacye. Wedle projektu, posiedzenia plenarne odbywać się będą tylko we wtorek, czwartek i piątek, wielokrotnie objawianym skargom na zbyt długie przeciąganie się posiedzeń zamierza program prac uczynić w ten sposób zadość, iżby w sprawach obiętych porządkiem dziennym obradowano tylko do godziny 4 po południu, czas zaś od 4 do 5 po południu byłby poświęcony wnioskom nagłym i t. p. Środa pozostałaby zastrzeżona dla posiedzeń komisyi. W poniedziałki i soboty nie odbywałyby się posiedzenia.

Awans noworoczny

w rezerwie ces. i król. armii.

(III) *Dziennik rozporządzeń wojskowych dla c. i k. armii* ogłasza:

Podporucznikami rezerwowymi zamianowani zostali w pułkach piechoty, batalionach strzelców i pionierów następujący rezerwowi chorążowie (kadeci): Jan Hladik 10 bat. pion., Leon Holub 11 bat. pion., Adolf Gatnikiewicz 9, Tomasz Rudnicki i Michał Mazurkiewicz 30, Erwin Piletschka z 90 w 89, Józef Koštal 10 bat. pion., Gottfried Häller z 8 w 15, Otto Klein z 100 w 13, Franciszek Ullmann z 73 w 15, Władysław Nowosielski 57, Stanisław Rybicki 90, August Mitreiter z 73 w 15, dr. Marceli Buber i Jan Koch 10, Henryk Friedmann 80, Wacław Siciński z 40 w 24, Józef Pollak z 8 w 20. Leon Hohenbaum 10, dr. Anszel Mehrer 80, Emil Fischgruud 54, Franciszek Schwab z 8 w 55, Rudolf Hartel 1, Mateusz Kasprzak 20, Aloizy Schacherl z 102 w 10, Rudolf Błažek z 97 w 24, Ludwik Osztrich z 24 w 61, dr. Engelbert Dechant z 3 w 93, dr. Izydor Schiffer 89, Józef Binder z 59 w 24, Karol Eller z 99 w 58, Karol Nedela z 1 w 57, Edward Dubanowicz 57, Władysław Grotowski 13, Ludwik Enzinger 77, Ignacy Dziubek 57, Herman Zeisel z 8 w 58, Robert Wlach z 92 w 20, Wiktor Riedel z 1 w 93, Jan Böhm z 92 w 20, Eustachy Mykitka 9, Antoni Schreinert z 92 w 20, Mojżesz Uhrmacher 77, Edward Sommer 80, Leon Tendler 77, Jan Gul 40, Jan Grašič z 27 w 24, Rudolf Lukeš z 102 w 10, Franciszek Czarnik z 30 w 95, Bruno Jauernig 100, Feliks Knöpfmacher z 92 w 20, Józef Karaman i Emilian Fiedler 57, Wiktor Kundl 41, Józef Janošik 10, Alfred Heidenreich 54, Jakób Schmierer 30 bat. strzelc., Kazimierz Rogosz z 97 w 95, Alfons Laskowski z 40 w 24, Alfred Chruszczewski z 40 w 95, Franciszek Dvořak z 102 w 10, Józef Cepek z 36 w 89, Maurycy Deutsch 100, Ferdynand Fugl z 40 w 15, Józef Pomersbach 77, dr. Łucyan Bar 57, Alfred Bukowski 20, Paweł Faltin z 92 w 80, Zenon Floryański 57, Otmar Hlawatsch 75, dr. Maksymilian Drochocki 89, Wiktor Neumann 100, Władysław Jarolim 24, Wincenty Tichy 57, Albin Sukenik 1, Michał Motyl 10, Henryk Brand 80, Klemens Matusiak 56, Franciszek Gromes 93, Juliusz Basylkiewicz 20, Paweł Giebitz 41, Jan Komárek 57. Józef Gniewek 40, Stanisław Karasiat 56, Juliusz Benedikt 57, Józef Fryšak 95, Alfred Pick 1, Antoni Janaš 89, Franciszek Kropaček 55, Franciszek Spozil 56, Józef Górski 45, Paweł Glaser 45, Józef Görg 24, Jarosław Schneider 40, Maksymilian Salomon 57, Jan Hnilička 90, Leopold Ratzka 40, Włodzimierz Hussakowski 30, Jan Belik 40, Józef Schindler 54, Gottfried Husička 56, Jan Švestka 54, Henryk Sedlaček 41, Józef Małys 40, Franciszek Nepustil 3, Wojciech Kręciproch 80, Adolf Twardoski 30, Robert Hornung 100, Edward Volnik 100, Rudolf Hrabák 58, Edward Červeny 55, Teodor Hein 100, Ignacy Wiewiorski 30, Józef Böhm z 1 w 89, Karol Hess z 1 w 3, Rudolf Franke z 1 w 3, Aloizy Lenger 54, Arnold Prutzek 20, Jan Wichański 80, Dymitr Gawrilescu 41, Emil Mosinger z 100 w 13, Józef Hrabák z 8 w 89, Franciszek Dostal 1, Leon Westreich z 1 w 93, Oskar Schmidt 1. Józef Fischer 93, Rudolf Hlavac 9, Ferdynand Frank z 91 w 15, Józef Zygmunt 90, dr. Jan Nowak 9, Prawosław Cejka z 36 w 55, Rudolf Köllner 100, Henryk Satory z 100 w 13, Ludwik Schlesinger z 100 w 71, Adolf Rokyta 24, Emil Bański 100, Józef Dafner z 59 w 24, Franciszek Rajecky 3, Erwin Schlesinger z 100 w 10, Wiktor Uvizl z 1 p. bośn. herc. w 10, Wilhelm Tschauner z 59 w 57, Oskar Stern 20, Franciszek Hudeček z 18 w 3, Jan Adamek z 56 w 57, Ryszard Deutsch 3, Otto Wenke z 41 w 95, Emil Schäfer z 99 w 3, Antoni Konečny z 8 w 95, Jarosław Janković z 18 w 24, Wacław Škvor z 102 w 10, Edmund Wełdycz 24, Kazimierz Poznański z 56 w 57, Aloizy Mlčoch 77, Alfred Bugno 55, Antoni Diakonowicz 24, Fryderyk Freund 93, Karol Czedron z 1 w 10, Jan Junger z 75 w 77, Karol Cemus 77, Józef Vosáhlo 10, Kaweł Kregcz 100, Jan Bláha z 9 w 4, Henryk Rauch 89, Jarosław Eller 24, Jan Prochaska 58, Józef Samek z 9 w 3, Izrael Blum 41, Otto Feldmann 1, Stanisław Pawełek 10, Karol Prskawetz 10, Leopold Práza 95, Robert Urbansky 56, Ludwik Bohnout z 91 w 15, Maciej Schachermayer z 59 w 77, Adolf Kris z 1 w 93, Ernest Leubner z 74 w 24, dr. Edward Očka 90, Tomasz Dytrych 95, Rudolf Willheim z 1 p. bośn. herc. w 10, Gustaw Josephy z 1 w 88, Oskar Deutsch 100, Jan Drbal z 90 w 89, Gustaw Brunhuemer z 59 w 58, Juliusz Mück z 1 w 15, Hugo Leipert z 1 w 3, Józef Endler z 42 w 57, Eugeniusz Kolčava z 40 w 89, Ernest Tschuguel 93, Aloizy Szot i Abdon Joklik 15, Jan Streinz z 91 w 15, Emil Lindowsky 100, Mieczysław Nodzyński z 56 w 57, Jan Bažil z 91 w 15, Wiaczysław Jaworowski 80, Karol Staffe 100, Cyryl Saleta z 99 w 57, Józef Rezáč 58, Artur Weizmann 95, Otmar Skalsky 40, Leib Rappaport 30, Alfred Schmidtmayer 90, Leopold Hoheisel z 1 w 4, Karol Wodak z 1 w 93, Gustaw Hutař 15, Udalryk Horák z 22 w 20, Karol Mayr z 59 w 24, Metody Vozdek i Adolf Eisler 58, Franciszek Hruza 58, Franciszek Machill z 8 w 93 p. p., Bernard Broschek z 99 w 57, Adolf Ježek 20, Jakób Adámek z 90 w 89, Erwin Kohn z 35 w 89, Emil Bułka 55, Henryk Kugler z 99 w 57, Jan Krommer z 1 w 3, Emil Losert 1, Jan Stanek 20, Włodzimierz Smolak z 9 w 77, Józef Potmesil z 94 w 15, Artur Rein z 75 w 77. Franciszek Vyhnálek z 75 w 58, dr. Brzetysław Zahálka z 42 w 57, Ferdynand Pakosta z 75 w 58, Kamil Sikora 100.

(C. d. n.)

Polacy pod berłem pruskiem.

(Jeszcze kwestya wywłaszczenia. — Pokrzywdzenie katolików w Poznańskiem).

W sprawie wywłaszczenia zabrał głos obecnie główny organ agraryuszów niemieckich, *Deutsche Tageszeitung*, i pisze co następuje:

„Niedawno temu ogłosiła *Kölnische Ztg.* osobliwy bardzo artykuł. Przypomniała najpierw, że już w listopadzie 1907 r. ks. Buelow oświadczył, iż ważne bardzo interesy państwowe koniecznie wymagają, by nadać komisyi kolonizacyjnej prawo wywłaszczania. *Köln. Ztg.* dziwi się, że pomimo tak ważnych bardzo interesów przez całe trzy lata nie skorzystano z tego prawa. Zdziwienie jest pod pewnym względem usprawiedliwione. Zrozumieć bowiem nie można, dlaczego ks. Buelow, który aż do czerwca 1909 r. pozostawał w urzędzie, nie użył prawa wywłaszczania. Jeśli zaś tego nie uczynił, to spodziewać się nie było można, aby następca ks. Buelowa natychmiast przystąpił do zastosowania ustawy.

Köln. Ztg. rozbiera przyczyny, jakie w tym względzie podawano ze strony innej. Przeciwko uzasadnieniu zwlekania względami na Austryę lub na wewnętrzno-polityczne stosunki, występuje *Köln. Ztg.* stanowczo. Mimo to mniema nadreński organ, że pewne wpływy i machinacye niektórych kół ultrakonserwatywnych jednak starały się o niedopuszczenie do kroku stanowczego; żadnej nie ulega wątpliwości, że po za kulisami wpływowe osoby pracują w tym kierunku, by odpowiedzialnym mężom, uznającym od dawna konieczność wywłaszczania, robić trudności;

---

23)

MILIONOWA WDOWA.

(Ch. d'Hericault: „Une veuve millionaire“).

(Ciąg dalszy).

CZĘŚĆ DRUGA.

I.

Obietnica małżeństwa.

Zadziwię wszystkich tych, którzy są przekonani, że wyjdę zamąż za pana de Roselle. Pułkownik wszystkim rozpowiada, że przyrzekłam moją rękę komuś zupełnie innemu. To prawda. Nie jestem całkiem pewna, czy serce także oddałam. Ale przyrzekłam i dotrzymam obietnicy... „z zapałem?“ nie, może nawet nie z uszczęśliwieniem, ale z przyjemnością. Nie obiecuje to księciu i mnie, przyszłości à la Filemon i Baucis. Opowiadam, jak czuję. W samej rzeczy jestem jakby zaręczona a ślub odbędzie się w przyszłym miesiącu kwietniu.

Podobno, że to najlepsza pora na podróż do Hiszpanii. Postanowiłam, że to, co Tonton nazywa miesiącem miodowym, spędzimy w Andaluzyi, na restaurowaniu starego zamku, który książę Ciudad-Coeli posiada i w którym pułkownik jest zakochany odkąd mu powiedziałam, że ostatni z Abencerages'ów „skierował tam swoje kroki“.

Niewiem nic o tem, ale wynalazłam ten sposób, aby uszczęśliwić swego kochanego wuja... i siebie także

A więc poślubiam pana de Ciudad-Coeli. Już o nim z lekka napomknęłam. Dość mi się podobał. Jakże być mogłoby, żeby człowiek tak dystyngowany nie podobał się kobiecie z dobrego towarzystwa? Tem więcej mi się podobał, że uchodził za pełnego rezerwy, prawie lekceważącego, a nie ukrywał się z tem, że go zachwyciłam, co złościło inne kobiety.

W Paryżu, w czerwcu, po obrazach, doznanych od Edwarda, pana d'Hauraucourt i pana Castelnau, nie licząc kułaków, które otrzymałam od pana de Roselle, nie zwracałam wcale uwagi na księcia.

Gdyśmy wrócili w październiku do Liembrune, pan de Ciudad, zaprzyjaźniony z margrabią d' Hauraucourt, przyjechał polować do pałacu Monthulin, nie zbyt oddalonego od Liembrnne, jak wiadomo. Odwiedził nas. Przekonał się, jak porządną i pewną sytuacyę mamy na prowincyi, nie wątpił już w urok naszych milionów i zaczął od zdobywania serca pułkownika.

Była to rzecz łatwa: wziął go, jak się bierze grubą rybę na wędkę. Tonton, jako stary liberalny burżuj, wymyśla w zasadzie na arystokracyę, ale nie może sie oprzeć wysokiej sztuce kurtuazyi, która jest wrodzoną wszystkim potomkom starych rodów.

Książę jest z Andaluzyi, a więc tej narodowości, którą ze wszystkich cudzoziemskich wuj najbardziej łaskawie znosi. Istniało wprawdzie, jak już wspominałam, niemiłe oblężenie Saragosy i kapitulacya Baylen, ale to łatwiej znieść niż Berezynę, Waterloo, brutalność siły niemieckiej lub niewdzięczność włoską. A przytem, ten Hiszpan jest typem kurtuazyi. Przenosi swoje względy nawet na barany Tonton.

Jestem pewna, że don Luis dotychczas ani spojrzał nawet na barana. A teraz zachwycał się pięknością Dishley'ów i Sonthdown'ów, czem ostatecznie podbił pułkownika.

Ta wizyta don Luisa w naszej okolicy trwała aż do końca października i wróciliśmy do Paryża w początkach listopada. Nie było to całkiem *pschutt.* Lecz Angela i Albertyna miały przeszkody — Angela na pewne, a Albertyna zaczynała je mieć — i chciałam dopomódz kochanej matce urządzić się w Paryżu. Pan Castelnau został wybrany senatorem.

Od tej wizyty i od pierwszych dni naszego przyjazdu don Luis „zaprzągł się do mego rydwanu“. Naturalnie, że to są słowa Tonton. Zaczął coraz silniej ciągnąć ten rydwan, a wuj popychał koła. Co do mnie, wahałam się. Dlaczego? książę podobał mi się, ale nie zupełnie. Zapewne, że nie mogłam zamarzyć o znakomitszem nazwisku, ani o wyższej sytuacyi, ani o mężu bardziej szanowanym. Znakomitość nazwiska, tak samo, jak i człowieka, miała rozgłos prawie europejski. Przyznawał otwarcie, że majątek jego był mały i rzecz szczególna, zachował ogólny szacunek, chociaż jawnie czynił to, co zwykle potępiają, to jest: szukał otwarcie znacznego posagu.

Moje pierwsze wrażenie o nim było niekorzystne. Wydał mi się zrazu banalnym i mówiłam, że jest zakochany w różnych posagach.

Lecz wrażenie to nie długo trwała. Nie omieszkałam przyznać, że książę wcale banalnym nie jest.

Rzecz rzadka u Hiszpanów, jest blondynem słusznego wzrostu. Pan d'Hauraucourt powiada, że jest to oznaką starożytności rodu wśród grandów hiszpańskich i że wysoki wzrost i jasna barwa włosów jest cechą rasy zdobywczej Wizygotów, bez domieszki krwi maurytańskiej, cygańskiej lub żydowskiej. Tonton drwił sobie z Wizygotów, ale chwalił głośno brak domieszki krwi żydowskiej. Co do Maurów, pogardzał nimi.

Do pięknego wzrostu don Luis dołączał pańską postawę, chociaż nie posiadał owych manier magnatów francuskich, ich swobodnej uprzejmości, która charakteryzowała pana d'Hauraucourt. Okazywał ową kurtuazyę hiszpańską, która jest przedewszystkiem godnością, wypływa z silnej woli, a nie z dobroci, z pychy, a nie z wdzięku.

Tak się dotychczas myliłam na ludziach, że daremnie bym się chwaliła moją przenikliwością, Niechaj sobie myślą, co się komu podaba. Ale byłam pewna, że w tem oku, w tym poważnym a zimnym wyrazie, był jakiś odblask nieujarzmionej dzikości i mściwego zapału. Włosy stawały na głowie Tonton, gdym mu mówiła o Pizarze i Montezumie, zapewniając go, że Hiszpanie są zdolni do ludożerstwa i że don Luis skończy na tem, że swoją żonę na rożen nadzieje, aby ją upiec żywcem.

Pułkownik jednak lubił wszystko co jest dumne i wyniosłe, a przytem w dzieciństwie niańki kołysały go piosenką przy akompaniamencie gitary, gdzie była mowa o „starym zamku w Andaluzyi“.

Książę posiadał kilka gór nagich, pełno ruin, całą armię kóz i chudych psów, brudnych pastuchów i ten stary zamek, który zachwycał pułkownika Bourgongnon, ale który był na pół zrujnowany. Wszystko to razem, psy, kozy, pastuchy i inne stworzenia przynosiły z wielką trudnością około dwudziestu tysięcy franków rocznego dochodu. Tonton obliczał, że kosztem kilku milionów odbuduje się tę olbrzymią posiadłość, oczyści się ją, utuczy zwierzęta i ludzi, aby w ten sposób urządzić sobie małe księstwo.

Ta dzikość w charakterze, którą zauważyłam, zarówno jak te ruiny sprawiły, że don Luis stał mi się miłym. Z takim mężem, mówiłam sobie, nie będę się nudziła, a nudy, jest to jedyny wróg, którego się lękam.

Mój hidalgo nie omieszkał zrozumieć, że moja tygrysia mość łagodnieje względem niego. Poprosił uroczyście pułkownika o chwilę rozmowy. Upoważniłam wujaszka, żeby mu udzielił posłuchania i dodałam, że wolno mu kierować się swoją sympatyą do starych zamków w Andaluzyi.

Po raz pierwszy wujaszek podszedł mnie chytrze. Powtórzył mi rozmowę z księciem ozdabiając ją wszakże dyplomatycznemi barwami. Dobry, kochany wujaszek, dowiedziałam się później co go wtedy kłopotało. Ileż to boleści oszczędziłby sobie i mnie, gdyby był zrozumiał, że jestem dziwaczką tylko w wyjątkowych okolicznościach!

(Ciąg dalszy nastąpi).

poniekąd machinacye te znalazły nawet wyraz w prasie.

Z drugiej wszakże strony *Köln. Ztg.* przyznaje wyraźnie, iż stronnictwo konserwatywne wcale odpowiedzialności za tajne machinacye nie ponosi; stanowisko konserwatystów w sprawie kresów wschodnich pozostało konsekwentnie takiem samem, co dawniej; nie będzie ono parło, aby rząd ustawę o wywłaszczeniu zastosował, ale gdyby przyszło do wywłaszczania, wtedy niewątpliwie stanie po stronie rządu.

Mimo to niemieckie pisma socyalistyczne już rozwodzą się o machinacyach konserwatystów, a nawet o machinacyach ubocznego rządu konserwatywno-agrarnego.

„Zawsze wskazywaliśmy na to — kończy *Deutsche Tageszeitung* — że ustawa o wywłaszczeniu nie może pozostać tylko na papierze, lecz zastosowana być musi, kiedy się to okaże potrzebne, pożyteczne i odpowiednie dla celu. Odpowiedzialność za to wszakże ponosi tylko rząd. Napór z tej lub owej strony w tym kierunku nie ma żadnego znaczenia. Z łatwością tylko wywołać może mniemanie, gdy decyzya zapadnie, że zastosowano ustawę, „ponieważ trzeba coś zrobić“.

Wrażenie takie nie byłoby pożyteczne, a nasuwałoby pewne wątpliwości“.

Germania podaje korespondencyę z Poznania, omawiającą wyniki ostatniego spisu ludności, a rozbierającą przy tej sposobności skutki germanizacyjnej polityki. Korespondent zaznacza, że mimo wszelkich usiłowań germanizacyjnych, procent ludności polskiej w Poznaniu podniósł się, gdy równocześnie procentowy przyrost niemiecki zmniejszył się. Nie zaprzecza wprawdzie korespondent postępów germanizacyi, ale z naciskiem zaznacza, że tego, co miało być właściwym celem polityki rządowej, t. j. zbliżenia pomiędzy polską a niemiecką ludnością nie osiągnięto.

Omawiając dalej stosunki w Poznańskiem, korespondent tak pisze:

„Nietylko, że Polaków — a powiedzieć możemy tak samo katolików — od wszelkich państwowych urzędów usuwa się, ale dzieje się tak samo przy obsadzaniu urzędów komunalnych. Urzędy komunalne obsadza się coraz to częściej wyłącznie „Niemcami“, t. j. ewangelikami; katolickich urzędników komunalnych, szczególnie jeżeli ojczystym ich językiem jest polski, coraz to mniej, a nawet wtedy, gdy przez reprezentacyę gminną wybrani zostaną, rząd zazwyczaj odmawia potwierdzenia. A i reprezentacye gminne w wielu miejscowościach złożone są z pokrzywdzeniem katolickiej ludności. Często bardzo protestanci i Żydzi mają w nich większość, mimo, że katolicy poważną większość mieszkańców stanowią. I tak n. p. Poznań ma w reprezentacyi miejskiej większość liberalną, jak wogóle liberalny zarząd miejski, w którym pierwsze skrzypce grają akatolicy, mimo, że wedle ostatniego spisu ludności 64·12 prc. jest katolików. Podobne stosunki panują we wszystkich prawie miasteczkach Poznańskiego, wszędzie katolicy są upośledzeni. Kto czytywał w ostatnich tygodniach wyniki wyborów do reprezentacyj miejskich, ten z samego brzmienia nazwisk przekonać się mógł, że w największej ilości miast reprezentacye składają się przeważnie z protestantów i Żydów“.

Dalej podnosi korespondent brak jedności pomiędzy katolikami Niemcami i Polakami. Zaznacza, że gdzie tylko wspólne działanie byłoby możliwe i do zwycięstwa przyczyniłoby się, tam podnoszą natychmiast alarm hakatyści, wskazując na „niebezpieczeństwo polskie“. Z tego to powodu wielu katolików Niemców, pod naciskiem hakatyzmu, głosuje nie na Polaka wyznania katolickiego, ale na „Niemca wyznania żydowskiego“. Obecny system polityki antypolskiej popiera bezwzględnie protestantów i Żydów, z krzywdą katolickiej ludności, a przez to więcej jeszcze pogłębia rozłam pomiędzy niemiecką a polską ludnością.

Najnowszy „miecz Damoklesa“ nad Królestwem Polskiem.

Nerwy społeczeństwa polskiego w Królestwie mają chyba podostatkiem sposobności, by nabrać hartu. Rząd rossyjski wystawia je na ciągle nowe próby i podziwiać zaprawdę należy pomysłowość, jaką w tym kierunku objawiają wielkorządcy petersburscy. System ich polega na ciągłem utrzymywaniu Polaków pod grozą niespodzianek. Zawiesili nad Królestwem „miecz Damoklesa“ i tylko przenoszą go nieustannie z jednej dziedziny w inną.

Obecnie ukazał się znowu na widowni i to tam, gdzie najbujniejsza fantazya nie mogła go przewidywać. Zdawałoby się bowiem, że jeśli co, to filantropia chyba spokojną być może o swą dolę, że raczej wszystko inne może zaciekłość narodowościowa obrać za przedmiot swych zapędów, tylko nie sferę dobroczynności. A jednak....

Żądanie rossyjskiego ministerstwa spraw wewnętrznych, aby gubernatorowie w Królestwie Polskiem nadesłali niezwłocznie do Petersburga ustawy wszystkich Towarzystw filantropijnych, zalegalizowanych w ciągu ostatnich lat pięciu, daje warszawskiemu *Słowu* powód do bardzo poważnych obaw o los tych Towarzystw. Zdaniem gazety rossyjskiej, sam fakt zażądania ustaw nie zasługiwałby na szczególną uwagę, gdyby nie było precedensu, gdyby niewiedziano, w co obróciło się podobne zainteresowanie rządu innemi Towarzystwami.

„Precedensy te, — pisze warsz. *Słowo*, — dowiodły nam, że kiedy idzie o „sprawdzenie“ ustaw organizacyj społecznych, to nieuchronnie zaraz po „sprawdzeniu“ następuje i „rozjaśnienie“ samych organizacyj. W ten sposób należy się spodziewać, że wkrótce będą „rozjaśnione“ Towarzystwa dobroczynności w Królestwie. Jeżeli przypomnimy sobie, w co zamieniły się po „rozjaśnieniu“ organizacye oświatowe i zawodowe, i że Towarzystwa filantropijne są ostatnim dobytkiem społeczeństwa, to dla każdego stanie się rzeczą jasną, jakiego ogromnego znaczenia nabiera podany przez nas „drobny“ fakt, i jaki cios grozi społeczeństwu“.

Cytowany organ wykazuje dalej, do czego doprowadziło zamknięcie organizacyj zawodowych. Ekonomiczny ruch robotniczy, z powodu braku kierownictwa organizacyj zawodowych, przybrał i przybiera charakter polityczny i przez to staje się coraz niebezpieczniejszy...

„Niemniej niebezpieczne jest, — pisze dalej warsz. *Słowo*, — zamknięcie Towarzystw filantropijnych. Faktycznie znaczenie ich dla społeczeństwa nie jest zbyt wielkie. Przy obecnem gospodarstwie kapitalistycznem, największa dobroczynność publiczna nie zdoła zaspokoić głodu i pragnienia armii robotniczej, jakoteż wytwarzającego się z pośród niej „Lumpenproletaryatu“. Pomimo to cenne są pod tym względem usiłowania dobroczynności społecznej. Lecz organizacye te mają inne znaczenie. Są one z jednej strony instytucyą pojednawczą pomiędzy burżuazyą a proletaryatem, jak organizacye zawodowe. Z drugiej strony są one ujściem dla nagromadzonej energii społecznej, nie znajdującej dla siebie praktycznego zastosowania. To też przeciwko zamknięciu takiego ujścia powinny jednakowo reagować wszystkie warstwy, zarówno zamożne, jak ubogie“.

Miejmy jeszcze nadzieję, że obawy warsz. *Słowa* nie ziszczą się i że polskie Towarzystwa dobroczynne w Królestwie rozwijające tak owocną działalność i ocierające tyle łez cierpiącej ludzkości, nie zostaną pozbawione możności dalszego działania w tym kierunku.

Tajny traktat bułgarsko-rossyjski.

W procesie przeciw Stambułowcom wywołały ogromne poruszenie rewelacye b. prezydenta ministrów, gen. Petrowa o tajnym traktacie Bułgaryi z Rossyą. Jak już wiadomo, oświadczył Petrow, że dr. Danew zawarł był z Rossyą ugodę, która temu mocarstwu oddała kierownictwo zagranicznej polityki bułgarskiej.

Korespondent *P. Lloyda* zwrócił się wobec tego wprost do gen. Raczy Patrowa z prośbą o możliwe wyjaśnienia.

Zagadnięty o nie, b. prezydent ministrów odpowiedział z uśmiechem:

— Co miałem do powiedzenia, tom już powiedział. Niech teraz mówi dr. Danew. Nie jest moim zwyczajem czynić rewelacye, zwłaszcza dla sprawienia kłopotu przeciwnikom. Gdy jednak oni właśnie, mimo, że dokładnie znają trudności, z jakiemi miałem do walczenia, zażądali, bym postawiony został w stan oskarżenia, to nie było dla mnie innej rady, jak poczynić wiadome zeznania.

Następnie potrącił gen. Petrow o ruch macedoński, którego początek — czyżby trafem tylko? — przypadł na czas, gdy hr. Ignatiew bawił w Sofii i wygłaszał znane mowy wielkobułgarskie. Zabiegi Petrowa, by niedopuścić do wybuchu rewolucyi, rozbiły się, zdołano już bowiem do najwyższego stopnia rozdmuchać aspiracye narodowe bułgarskiego żywiołu pod berłem Turcyi.

— Nie odniosły także skutku, ciągnął Petrow dalej, słowa przestrogi, jakie skierowałem do przywódców ruchu rewolucyjnego, nakłaniając ich do umiarkowania; rewolucyoniści bowiem, pod wpływem partyi Cankowa, za daleko już byli zapędzili się w przygotowaniach. W bliższe szczegóły wdawać mi się trudno. Jedynie dla wykazania, jakie otaczały mnie trudności, napomknę, że pewnego dnia wtajemniczył mnie dopiero rossyjski *chargé d'affaires* o zobowiązaniach Bułgaryi zaciągniętych wobec Rossyi przez mego poprzednika. Łatwo zrozumieć moje zdumienie. Ów poprzednik bowiem wcale nie uznał za stosowne pouczyć mnie o tem, co uczynił.

Powtarzam — ciągnął Petrow dalej — tylko pod przymusem, wbrew najlepszej mojej woli, uczyniłem urzędowe rewelacye.

Dodać należy, iż dr. Danew z całą energią zaprzeczył twierdzeniu gen. Petrowa i nazwał je wyssanem z palca. Petrow chciał replikować, ale prezydent ministrów Malinow, nie dopuścił do tego, zapewniając przytem gołosłownie ze swej strony, że Bułgaryi nie wiąże żadna tajna umowa z Rossyą.

Wobec stanowczości, z jaką obie strony podtrzymują swe twierdzenia, kwestya wspomnianego traktatu nie straciła dotąd nic ze swej zagadkowości.

KRONIKA.

Lwów, 5 stycsnia.

— **Kalendarz.**

Piątek (6 stycznia)):

Trzech króli. — Bojomira. — Jewhenyi.

Wschód słońca o godzinie 7·22 rano, zachód słońca o godzinie 3·39 po południu.

Sobota (7 stycznia):

Walentego b. — Świętosława. — Rożd. Chrysta.

Wschód słońca o godzinie 7·21 rano, zachód słońca o godzinie 3·40 po południu.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu styczniu wolno polować na: kozły, zające, jarząbki, głuszce i cietrzewie, (koguty), dropie, pardwy, ptactwo błotne i wodne.

Sprzedawać nie wolno: jeleni, kuropatw.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

. — **Na Loteryę gospodarską,** urządzoną dnia 18 grudnia z. r. na cele dobroczynne na dochód „Domu Pracy“, złożyli dary pp.: Aleksandrowa hrabina Tyszkiewiczowa 100 koron, Antoni Mokrzycki 20 koron, starosta dr. Piotr Barański 10 koron.

Z Wydziału Towarzystwa Miłosierdzia „Opatrzność“.

Zofia Bobrzyńska, przewodnicząca.

— **Egzamin państwowy** na nauczycieli gimnastyki do szkół średnich i seminaryów nauczycielskich złożyli przed komisyą egzaminacyjną w Uniwersytecie lwowskim: Adam Bieda z Krakowa, Jadwiga Czarnecka ze Lwowa, Henryka Czechowiczówna ze Lwowa (z odzn.), Kazimiera Domiszewska z Mielca (z odzn.), Taras Franko ze Lwowa, Stefan Hajduczek ze Lwowa (z odzn.), Piotr Jasiński z Mielca (z odzn.), Władysław Kisielewski ze Lwowa, Zofia Sysakówna z Kołomyi i Jan Tymowski ze Lwowa (z odzn.).

— **W Kole literacko-artystycznem** — jak już donosiliśmy — odbędzie się jutro wieczorem koncert kolendowy.

— **Wystawa prac uczniów rękodzielniczych** odbędzie się maju w pałacu sztuki na placu powystawowym.

— **Wystawa karnawałowa** Ligi pomocy przemysłowej, której otwarcie nastąpi 15 b. m. w gmachu Ligi pomocy przemysłowej przy ul. Pańskiej l. 11, będzie urządzona z uwzględnieniem wybrednych wymagań estetycznych. Urządzeniem i dekoracyą wystawy zajmuje się artysta malarz p. Kajetan Stefanowicz, który jest także autorem plakatu wystawy, mającego się pojawić w tych dniach w oknach lwowskich sklepów. Codziennie po południu grać będzie jedna z najlepszych lwowskich salonowych orkiestr w recepcyjnym salonie wystawy. W buduarze, urządzonym z wielkiem smakiem przez jedną z pierwszorzędnych firm krajowych podawana będzie na wzór zagranicy „afternon tea“. Firma elektrotechniczna inż. Oskara Piotrowskiego obiecuje bezinteresowniei luminować lokal wystawy potokami światła z wspaniałych kryształowych świeczników.

— **Księga adresowa** król. stoł. miasta Lwowa, wydawana z wielkim nakładem pracy i starań przez p. Franciszka Reichmana, ukazała się po raz piętnasty z rzędu. Wydawnictwo zdobyło już sobie powszechne, a rzetelnie zasłużone uznanie, bo istotnie przewyższa ono znacznie wszelkie inne na tym terenie przedsiębrane próby, i czyni zadosyć coraz silniej odczuwanej potrzebie posiadania starannego i zapobiegliwego informatora. Jeżeli w „Księdze“ znajdziemy jeszcze tu i owdzie błędy i niedokładności, wina to tych, którzy ociągają się z zawiadomieniem odnośnych urzędów o zmianie mieszkania i sami w ten sposób największą ponoszą szkodę. P. Reichman wprowadził w ostatnim roczniku nowe działy, jak n. p. pocztowy; rozszerzył i uzupełnił dawniejsze; zużytkował nawet w ostatnich kilku tygodniach uskutecznione we Lwowie przenumerowanie domów (osobny dodatek). Stały wzrost z roku na rok odbiorców „Księgi“ najlepiej świadczy o jej użyteczności i staranności wydawnictwa.

— **Towarzystwo Teatru ludowego** im. J. Słowackiego odbędzie walne zgromadzenie w piątek, dnia 6 b. m., o godzinie 12 w południe w lokalu własnym przy ul. Skarbkowskiej l. 5 II piętro.

— **Ankieta w sprawie żydowskiej.** Wydział krajowy zwołał na 23 b. m. ankietę w sprawie żydowskiej. Ankiecie tej przewodniczyć będzie JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, zastępować zaś go będzie w przewodnictwie Członek Wydziału kraj. dr. Jahl. W obradach weźmie udział szereg polityków i ludzi zajmujących się kwestyą żydowską, którym przesłano odpowiedni kwestyonaryusz, oraz materyały, odnoszące aię do kwestyi żydowskiej.

— **Towarzystwo Urania z Wiednia** urządza na dochód kolonii wakacyjnej Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych w sali Kasyna miejskiego przy ul. Akademickiej w dniach 10, 11 i 12 b. m. trzy wykłady (polskie) z obrazami świetlnymi, które powinny zainteresować szerokie koła publiczności. Urania wiedeńska należy do najlepszych i największych tego rodzaju przedsięwzięć w Austryi, a urządzane przez nią wykłady projekcyjne są wzorowo zorganizowane.

Pod względem technicznym zastosowano przy nich najnowsze urządzenia, obrazy barwne są dziełem doskonałych artystów-ilustratorów, a nazwisko autora tekstów objaśniających cieszy się wielkiem uznaniem w świecie naukowym. Ze względu na sympatyczny cel powinny wykłady te cieszyć się liczną frekwencyą, w urządzeniu ich bowiem współdziała Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych.

Bliższe szczegóły podadzą afisze.

— **Termin konkursu na plakat jarmarku** wyrobów krajowych w r. 1911 upływa z dniem 4 lutego b. r. Warunki: wielkość plakatu 0·75×106; wykonany będzie litograficznie najwyżej w czterech kolorach. Temat swojski, zastosowany do celu i charakteru jarmarku. Pod obrazem wolne miejsce na napis (wysokości 0·45). Nagroda pierwsza 200 kor., druga 100 kor. Adres przesyłki: Towarzystwo „Lwowska pomoc przemysłowa“, Lwów, ulica Pańska l. 11.

— **Wiec rękodzielniczy** odbędzie się we Lwowie w niedzielę, dnia 8 b. m. Na porządku dziennym: Powitanie uczestników przez prezydenta miasta. Zagajenie wiecu przez prezesa Izby rękodzielniczej i wybór prezydyum. Rękodzielnicy a podwyższenie opłat w Zakładzie ubezpieczenia robotników od wypadków. Sprawa ubezpieczenia społecznego. Sprawa wychowania i kształcenia uczniów rękodzielniczych. Ustawa przemysłowa a wykonywanie jej przez władze. Wnioski.

— **Dorożki automobilowe we Lwowie.** Na przedwczorajszem posiedzeniu lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej zaopiniowano przychylnie na zapytanie Namiestnictwa sprawę zaprowadzenia we Lwowie dorożek automobilowych. Mianowicie wnieśli do Namiestnictwa podanie o koncesyę na dorożki automobilowe pp. Józef Zgórski, radny m. Lwowa i zięć jego adwokat wiedeński dr. Zygmunt Hofmokl, którzy na początek zamierzają puścić w ruch 20 takich dorożek. Taksa tych dorożek ma być zrównana z taksą dorożkarską.

— **Na pomnik Franciszka Smolki** uchwaliła reprezentacya lwowskiej izrael. Gminy wyznaniowej kwotę 2000 kor. Zarazem w dalszym ciągu wpłynęły pod jej adresem na powyższy cel następujące kwoty: od Gmin wyznaniowych izrael.: w Monasterzyskach 10 kor., w Żółkwi 110 kor. 50 hal., w Tarnopolu 290 kor., w Brodach 100 kor., w Jaśle 25 kor., w Krakowie 500 kor., ze składki wśród izraelitów w Krakowie 209 kor., od firmy Sokal i Lilien we Lwowie 50 kor. Razem z poprzednio wykazanemi kwotami wpłynęła po dzień dzisiejszy suma 4331 kor. 57 hal., względnie łącznie z datkiem lwowskiej Gminy wyzn. 6331 kor. 57 h.

— **Z lwowskiego Tow. łyżwiarskiego.** Komitet sportowo-zabawowy Towarzystwa projektuje na miesiąc styczeń rozmaite niespodzianki i zabawy na lodzie. Jutro w dzień Trzech Króli przedewszystkiem, urozmaicona będzie popołudniowa ślizgawka na stawach Pełczyńskich, między innemi także i gimnastyką myśli, polegającą na rozwiązaniu dwu szarad, podanych publiczności na torze z uderzeniem godz. 5 wieczorem.

Najtrafniejsze rozwiązania, z podpisem autora wręczone komitetowi w zamkniętych i przygotowanych kopertach najpóźniej do godziny pół do 7 wieczorem, będą wrzucone do urny i celem przyznania nagród, losowane. Rozdanie cennych i wyborowych nagród, od największej stopniowo ku dołowi, nastąpi w porządku jak odbywać się będzie losowanie.

Początek produkcyj kapeli 30 p. p. od godziny pół do 5 do późnego wieczora.

— **Kursa języka angielskiego.** Z dniem 6 stycznia rozpoczynają naukę języka angielskiego nowe komplety (wyższe i początkujące) i zapis na nie przyjmuje prof. S. Piwar Kopernika 12. Trzymiesięczny semestr kosztuje tylko 20 koron. Wykłady odbywają się w godzinach wieczornych od 6 do 7.

— **»Sokół-Macierz«** urządza w dniu 6 stycznia b. r., wieczór wigilijny (z tańcami). Na listę wpisywać się można codziennie wieczorem o godz. 6 do 8 w kancelaryi „Sokoła-Macierzy“. Wstęp 2 kor. Strój sokoli.

△ **Znaleziono:** w wozie miejskiej kolei elektrycznej pierścionek z dwoma brylancikami; w sali Filharmonii papierośnicę.

△ **Kronika policyjna.** Policya aresztowała wczoraj służącą Feliksę Wsiakównę, która skradła na szkodę swej służbodawczyni p. Anieli Pierzchałowej, zamieszkałej przy ul. Piaskowej l. 27, około 700 kor.

Kupcowi p. J. Oźmińskiemu skradziono ze składu, znajdującego się w realności przy ul. Halickiej l. 12 beczkę powideł.

Do mieszkania p. A. Ungara przy ul. Wodnej włamał się wczoraj złodziej i skradł kilka sztuk garderoby i bielizny.

Policya aresztowała dziś w ul. Starozakonnej 15 letniego Benia Silbermanna pod zarzutem kradzieży futra, popełnionej przed kilku dniami z jednego z wozów, stojących chwilowo na placu Krakowskim.

△ **Zgubiono**: w ulicy Krakowskiej banknot 20 kor.; pulares, zawierający 13 kor.; w przechodzie z ulicy Jachowicza na ul. św. Anny srebrny łańcuszek z ołówkiem; w drodze na główną pocztę pulares z kwotą 120 kor.

△ **Nagły zgon.** Dziś przed południem zmarł nagle w gmachu krajowej dyrekcyi skarbu przy ul. Teatralnej l. 21, sekretarz skarbowy Władysław Matkowski. Powodem nagłego zgonu był udar serca.

(△) **Zaczadzenie.** Wskutek wczesnego zatkania zasuwy kominowej w piecu, napalonym węglami, zaczadziała ubiegłej nocy rodzina inżyniera Karola Dreyführa, zamieszkałego przy ul. Długosza l. 7. Dzięki temu, że domownicy spostrzegli wypadek w nocy około godz. 3 i wezwali do chorych pogotowie ratunkowe, cztery osoby zostały uratowane od niechybnej śmierci, mianowicie inżynier Dreyführ, jego żona, syn i córka. Najsilniej zaczadzał ojciec rodziny. Po przeszło dwugodzinnym ratunku, przyczem użyto 90 litrów tlenu do sztucznego oddechania, udało się przyprowadzić wszystkich do przytomności.

(△) **Zamach samobójczy.** W domu przy ul. Karola Ludwika l. 31, w kuchni jednego z tamtejszych lokatorów, strzelił do siebie z rewolweru dziś rano w zamiarze samobójczym 36 letni Edward Łuciow, lokaj bez zajęcia. Strzał, skierowany w okolicę serca, spowodował śmiertelną ranę, niema bowiem nadziei utrzymania desperata przy życiu. Pogotowie ratunkowe odstawiło go do szpitala powszechnego. Powodem zamachu samobójczego było nieporozumienie z narzeczoną, do której Łuciow przyjechał przed kilku dniami i w jej obecności targnął się na swoje życie.

(△) **Kradzieże strychowe.** Ze strychu domu przy ul. Kazimierzowskiej l. 47 skradziono p. Jonaszowi Sprecherowi garderobę i bieliznę, wartości kilkuset koron, a w domu przy ul. Jabłonowskich l. 26 zabrali złodzieje ze strychu bieliznę porucznika Edwarda Kańczuckiego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Adolf Modest Piasecki, emer. radca Dworu, b. prezydent sądu obwodowego w Kołomyi;

w Osieku, Anna br. Pfeiferowa, żona radcy generalnego Banku austro-węgierskiego br. Pfeiffera, 74 r. życia.

— **Olbrzymie trzęsienie ziemi** zanotowały aparaty seizmograficzne w tutejszej Szkole politechnicznej po północy z dnia 3 na 4 stycznia. Pierwsze wstrząśnienia pojawiły się tu o godz. 12 m. 33 czasu środkowo-europejskiego. Najsilniejsze fale trwały od godz. 12 m. 39 do godz. 1; zwłaszcza między godziną 12 m. 46 a godz. 12 m. 54 występuje na diagramie około 40 wychyleń, wynoszących po 90—100 milimetrów, gdy ze wszystkich kilkudziesięciu w poprzednich miesiącach zanotowanych trzęsień żadne nie dało wychyleń większych nad 6 milimetrów. Zupełne uspokojenie nastąpiło dopiero około godziny 3 nad ranem.

Nazajutrz, dnia 4 przedpołudniem, było znowu trzęsienie ziemi, prawdopodobnie „następcze“, t. j. pozostające w związku z tamtem. Było ono od powyższego bez porównania słabsze, a trwało od godziny kwadrans na 11 do godz. 12.

Również w obserwatoryum tryesteńskiem zanotowały seizmografy wczoraj w nocy katastrofalne trzęsienie ziemi w odległości 5800 klm. Początek o godz. 12 m. 34, koniec g. 1 m. 44. Największe wychylenie (20 mm.) było o godz 12·53 w nocy.

Wczoraj o godzinie 4 rano odczuto w Taszkiencie silne trzęsienie ziemi.

W miejscowości Wiernyj trzęsienie trwało około 5 minut i zniszczyło połowę domów z kamienia. Dotychczas niewiadomo, ilu zginęło ludzi. Wśród ludności straszna nędza; mróz dochodzi do —10°.

W Kopalu, w prowincyi semiriczeńskiej, odczuto trzęsienie ziemi o godzinie 4 min. 22 rano. Wyrządziło ono wielkie szkody.

— **Aresztowanie bandytów.** *Nowa Reforma* donosi, że aresztowano wszystkich czterech uczestników napadu na urzędnika pocztowego Raba. Napadu nie dokonano w urzędzie pocztowym, lecz na drodze ze Strumienia do Chybi. Dwaj napastnicy odnieśli rany od strzałów napadniętego urzędnika. Żandarmerya aresztowała nietylko rannych, ale i tych, którzy uciekli. Rannych odstawiono do szpitala w Bielsku, dwaj inni znajdują w śledztwie w Bielsku.

— **Spalone latawce.** Wczoraj po południu we Wrocławiu w szopach, przeznaczonych na przechowanie pięciu latawców, wybuchł pożar, który wskutek wybuchu benzyny rozszerzył się nadzwyczaj szybko. Szopy i trzy latawce zgorzały.

— **Pożar wagonu kolejowego.** Z Warszawy telegrafują: Wiadomość o pożarze wagonu w pociągu osobowym koło Kłajpedy, potwierdza się. Ogień wszczął się wskutek nieostrożnego obchodzenia się jednego z podróżnych z benzyną.

— **Defraudacya w klasztorze prawosławnym.** Rozkazem Synodu prawosławnego ksienia Ilariona została usunięta od zarządu monasterem żeńskiem Spaso-Eufrozyńskim w Połocku i włączona do liczby mniszek zwyczajnych monasteru Wierzbiłowskiego.

Kronika prowincyonalna.

§ Znalezienie zwłok. Dnia 29 grudnia z. r. znaleziono w lesie kameralnym obok Mizunia nowego w powiecie dolińskim, zwłoki 38 eltniego Jana Schmeltzera, gospodarza z Mizunia nowego. W odległości kilku kroków od zwłok leżał zastrzelony jeleń, w pobliżu zaś pod krzakiem znaleziono siekierę i surdut Schmeltzera. Pod surdutem znajdowała się strzelba z lewej lufy niedawno wystrzelona, z prawej zaś nabita.

Jan Schmeltzer miał wydalić się z domu 27 grudnia 1910 przed południem do lasu w celu kłusownictwa. — Przyczyna śmierci na razie niewiadoma. Na ciele zmarłego nie znaleziono bowiem oprócz sińca w tyle głowy za prawem uchem, żadnych innych obrażeń. — Należy domyślać się, że kłusownik uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przy ściąganiu skóry z jelenia, mianowicie na urwisku, gdzie zabrał się do patroszenia jelenia, pośliznął się, upadł na wznak na znajdujące się tam kamienie i zabił się na miejscu.

§ Samobójstwo. W Zakopanem zastrzelił się onegdaj Aleksander Talapka, słuchacz medycyny z Krakowa. Przyczyną samobójstwa miało być silne zdenerwowanie.

Kronika zagraniczna.

* Strajki górników. Z Brukseli donoszą: Położenie w kopalniach zaostrza się, ponieważ właściciele kopalń odmówili pertraktowania z delegatami robotników. Wskutek tego w okolicy Maasufers proklamowano strajk powszechny. Liczbę strrjkujących oceniają na 12.000.

Wczoraj po południu strajkujący górnicy dali w Seraing strzały do żandarmeryi. Żandarmerya odpowiedziała salwą. Pięć osób raniono.

*Krwawa walka policyi londyńskiej z anarchistami rossyjskimi. Z Londynu telegrafują: O walce policyi londyńskiej z anarchistami rossyjskimi przy ul. Sydney wydano następujący komunikat: Policya dowiedziała się, że w jednym z domów przy ui. Sydney mieszkają dwaj niebezpieczni anarchiści, znani pod imionami „Fryc“ i „Piotr malarz“, którzy brali udział w zamachu na policyantów w Hundsditch. Policya zrobiła jedną próbę wtargnięcia do tego domu i aresztowania obu anarchistów, ale przy tej próbie anarchiści broniąc się, ranili jednego policyanta ciężko strzałem rewolwerowym. Wobec tego policya zmieniła swą taktykę, zamknęła wszystkie wejścia do domu, a ulicę zamknęła silnym kordonem. Policya utrzymywała na dom ciągle ogień. Wkońcu wezwano wojsko z jednym karabinem maszynowym, z ktorego ostrzeliwano dom. W ulicach sąsiednich zebrały się nieprzejrzane tłumy publiczności, które policya utrzymywała w oddaleniu od miejsca walki. Dom stanął wkońcu w płomieniach. Być może, że anarchiści sami ogień podłożyli. Dom zawalił się grzebiąc w gruzach znajdujące się w nim osoby Wśród zgliszczów znaleziono dwoje zwłok tak zniekształconych, iż trudno stwierdzić ich identyczność. Policya jest przekonana, że są to zwłoki obu poszukiwanych anarchistów.

W ulicy Sydney panuje obecnie spokój, ale kordonu policyjnego dotychczas nie ściągnięto. Policya przepuszcza tylko osoby mieszkające w tej ulicy. Tłumy ludzi roją się po sąsiednich ulicach. Ranieni strażnicy i policyanci mają się stosunkowo dobrze. Dwoje zwłok znalezionych miały oderwane głowy; przeniesiono je do trupiarni. Słychać, że znaleziono także trzecie zwłoki, ale tak zniekształcone, że ich rozpoznać nie można.

* W procesie o zajścia w Moabicie ukończył już sąd berliński postępowanie dowodowe. Wczoraj rozpoczęły się przemówienia końcowe. Pierwszy przemawiał prokurator.

* Syn Verlaine'a. W Paryżu zmarł syn znanego poety Pawła Verlaine'a. Jak wiadomo, był on konduktorem jednej z kolejek podmiejskich, trzymał się zawsze na uboczu, unikając rozgłosu i odmawiając stale interviewów nachodzącym go często korespondentom i reporterom dzienników. Śmierć nastąpiła nagle wskutek ataku apoplektycznego.

* Nowa Wenus medycejska. Wielkie zajęcie budzi obecnie w Londynie posąg, zbliżony niezwykle do słynnej Wenery medycejskiej. Nie brak entuzyastów, którzy przypisują go samemu Praksytelesowi, choć bardziej trzeźwi uważają go za dzieło późnego Renesansu, a inni wreszcie ze względu na pochodzenie posążku z Florencyi utożsamiają go z dziełem, o którego istnieniu we Florencyi w wieku XIV. wspomina Benvenuto de Imole w komentarzu do „Boskiej Komedyi“, jako o dziele Polykleta, rzeźbiarza na Peloponezie z wieku V. przed narodzeniem Chrystusa.

* Automobilem przez Afrykę. W drugiej połowie stycznia wyruszą dwie wyprawy automobilowe aby przejechać Afrykę od Kapstadu do Kairu. Jedną urządzają Anglicy z kapitanem Beutleyem na czele, drugą Niemcy. Niemieckiej wyprawie rząd dał na koszta 200.000 kor.; również angielska ekspedycya ma być przez swój rząd subwencyonowana. Przestrzeń, leżąca między Kapstadem a Kairem, wynosi 5000 mil, podróż zaś ma trwać mniej więcej 120 dni. Uczestnicy ekspedycyi biorą z sobą tylko przedmioty najniezbędniejsze, aby automobilów nie obciążać. Obie te ekspedycye, niezależnie od siebie, kierowane będą przez Transwaal, okolice nad jeziorem Tanganika, koło Chartum do Kairu.

* Pomnik Edwarda VII. Tymi dniami przed pałacem Buckinghamskim w Londynie pojawił się osobliwy wehikuł. Na dużej platformie ustawiono drewniany cokół z konnym posagiem; machina ta cała posuwała się zwolna, zatrzymując się co kilka kroków. W ten sposób król Jerzy, który obserwował tymczasem ów niezwykły posąg z okien pałacu, pragnął ułatwić sobie wybór miejca pod przyszły pomnik swego ojca.

* Jak ocieplić klimat Syberyi? Korespondent półurzędowej *Rossyi*, p. Bielski, podróżujący obecnie po Syberyi i Dalekim Wschodzie, przytacza następującą rozmowę, którą miał w wagonie kolei ussuryjskiej z jakimś inżynierem:

— „Wielce to przykre, że w obwodzie nadamurskim w lecie bywają zimna, jak u nas w gub. nowogrodzkiej, a w Europie Zachodniej i w Japonii pod tą samą szerokością palmy rosną pod gołem niebem, — mówi mój sąsiad inżynier.

— A czem się to dzieje?

— Powodem zimny prąd z cieśniny Tatarskiej. Japończykom dostał się prąd ciepły, do naszego zaś brzegu przypływa Ocean Lodowaty.

— A nie można by zrobić tamy w tej cieśninie Tatarskiej? — zapytał ktoś.

— Naturalnie, że można! W najwęższem miejscu nie jest ona głębszą nad 7 sążni. Wystarczy zbudować tamę i dokoła Władywostokn będą rosły cytryny i kwitły oleandry, a prąd lodowy skieruje się ku brzegom Japonii Dopiero się zdziwią w kraju Wschodzącego Słońca, gdy przedostaną się do niego nasze zimne szare mgły i w kwitnącym Niponie w maju trzeba będzie palić w piecach“.

Nie pozostaje nic innego, jak skorzystać z tej oryginalnej rady.

TRZEJ KRÓLOWIE.

Kościelna nazwa jutrzejszego święta „Epiphania“ znaczy tyle, co „zjawienie się“ i jest aluzyą do gwiazdy, która zjawiła się trzem królom wschodnim, magom, by powieść ich do stóp nowonarodzonego Chrystusa. Mateusz (2, 1) nie podaje liczby tych królów-magów, wymienia wszakże trzy dary: złoto, kadzidło i mirrę.

Stary rękopis z VII. w. po Chr. opowiada: „Mędrcy przynieśli Panu dary. Jeden miał się nazywać Melchior. Był on zgrzybiałym starcem z siwą brodą, miał na sobie hyacyntowe szaty, płaszcz milezyjski i wzorzysty turban, a przyniósł w darze złoto. Drugi, imieniem Kasper, gołowąsy młodzian o kwitnącem obliczu, przystroił się w płaszcz purpurowy i hyacyntowe obuwie. Uczcił on Chrystusa kadzidłem. Trzeci nakoniec, Baltazar, o twarzy śniadej, okolonej ciemnym zarostem, miał strój z purpury w białe pasy i obuwie milezyjskie. On to złożywszy w darze Zbawicielowi mirrę, uczynił przepowiednię, że Syn Boży umrze. A szaty ich wszystkich zdziałane były w Syryi“.

Niegdyś obchodzono uroczystość Trzech Króli bardzo uroczyście. Zazwyczaj trzej młodzieńcy z chóru przebierali się za magów; każdy miał koronę na głowie, a w ręku wyzłacany puhar. Wchodząc do kościoła śpiewali zwolna, majestatycznie pieśń łacińską: „Królowie ze Wschodu przybywają, a gwiazda jest ich przewodniczką; królowie przybywają oddać pokłon Bogu w żłobku; trzej królowie składają hołd Jednemu“.

Tak śpiewając, zbliżali się do ołtarza. Tam jeden podniesioną ręką wskazywał gwiazdę, zwisającą ze stropu kościoła i śpiewał donośnym głosem: „Oto znak Wielkiego Króla“. Następnie wszyscy trzej przechodzili do głównego ołtarza, śpiewając antyfonę: „Dozwólcie nam pójść, szukać Go, złożyć Mu złoto, mirrę, kadzidło w darze“. Po ukończeniu antyfony wychodził z za ołtarza chłopak przebrany za anioła i zwrócony do Trzech Króli, śpiewał: „Oznamiam wam wieść niebiańską. Narodził się Chrystus, Pan świata całego, w Betlehem w Judei, Jak to przepowiedzieli prorocy“. Wreszcie Trzej Królowie przechodzili do zakrystyi z pieśnią: „W Betlehem urodził się Pan nieba“

Na tych średniowiecznych obrzędach opierają się późniejsze zwyczaje co do święta Trzech Króli.

We wszytkich katolickich krajach — i u nas również — utrzymał się dotąd zwyczaj wypisywania w dniu Trzech Króli na drzwiach święconą kredą inicyałów magów (C † M † B), dla ściągnięcia na dom ten ich opieki.

W dawnej Polsce, jak wszystkie wielkie święta, tak i to obchodzono bardzo solennie. Ważną rolę w tym dniu odgrywały jasełka obnoszone tak samo, jak w czasie święta Bożego Narodzenia.

Osobliwy zwyczaj utrzymał się dotąd w Holandyi. W dniu Trzech Króli zbiera się cała rodzina — wszyscy bliżsi krewni pana domu i pani domu przy biesiadzie, po zakończeniu której podają ciastka specyalnie ku temu celowi upieczone. W jednem z nich znajduje się całkowity migdał. Kto otrzyma to właśnie ciastko, ten zostaje obwołany królem i obiera sobie z pośród obecnych dwór cały. Zabawę kończą zazwyczaj tańce, inaugurowane przez króla. *C. K.*

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (Kwartet brukselski). Wczorajszy wieczór kwartetu brukselskiego dał nam doskonały obraz rozwoju twórczości Beethovena w jego trzech fazach. W pierwszym kwartecie b-dur op. 18 Nr. VI., wydanym w r.1802 czuć jeszcze na każdym kroku wpływy wielkich poprzedników Beethovena, Haydna i Mozarta. Tylko część ostatnia, poprzedzona tajemniczym wstępem, nazwanym przez autora „La malinconia“ (melancholia) zaraz po ukazaniu się wywołała potrząsanie głowami u ścisłych formalistów, a i później tak formalistyczny biurokrata, jak Ulibiszew, biograf Beethovena — nie mógł mu darować tego ustępu i tej nazwy. W drugim kwartecie f-moll op. 95 nazwanym przez twórcę „Quatuor Serioso“, skomponowanym w r. 1810 — idzie już Beethoven swoją własną drogą, nie oglądając się w tył, w pełnej świadomoćci, że jest mężem opatrznościowym, torującym i wskazującym nowe drogi w muzyce. Kwartet ten nie był u nas grany (przynajmniej nie przypominam go sobie z ostatnich lat dwudziestu). Po pierwszej części zwięzłej a silnej następuje allegretto, wahające się ciekawie między tonacyami g-moll i d-dur — potem część trzecia niby menuet, niby nie menuet, rytmicznie ogromnie silna i wyrazista, a wreszcie energiczne finale z głównym motywem wrażającym się słuchaczowi (jak mówi Helm w swojem dziele o kwartetach Beethovena) na całe życie.

Kwartet B-dur op. 130, napisany w zimie 1825—1826, należy do ostatniego okresu twórczości Beethovena, czyli jestto, jak się krótko technicznie wyrażamy, „Beethoven lat ostatnich“ (der letzte B.). Jestto prawdziwa muzyka przyszłości, muzyka, na której oparł się cały rozwój dalszy muzyki kameralnej, — źródło, z którego czerpią podnietę wszyscy późniejsi twórcy muzyki kameralnej.... a i nietylko kameralnej.

Kwartet ten jest sześcioczęściowy — po „allegro“, napisanym w bardzo swobodnej formie wielkiej (sonatowej), następuje humorystyczno demoniczne „Presto“, potem ogromnie oryginalne Andante scherzoso, następnie Allegro assai „alla danza tedesca“ o motywach wybitnie ludowych — dalej korona całego dzieła, przepiękna „cavatina“ — jedna z najpiękniejszych inspiracyj Beethovena, a kończy wesołe Allegro, trochę może za słabe jako zakończenie tak wielkiego i pięknego dzieła. Tłumaczy się to jednak tem, że Beethoven początkowo zamierzał użyć jako finale wielkiej swej fugi „tautôt libre, tautôt recherchée“ (wydanej potem jako op. 133), czemu się jednak sprzeciwił nakładca Artaria twierdząc, że kwartet i tak jest długi, że zatem takie olbrzymie finale mogłoby utrudnić powodzenie dzieła. Wtedy Beethoven w ostatniej prawie chwili przed drukiem — w listopadzie 1826 dodał obecne finale.

Żądacie, aby powiedzieć, jak grali Brukselczycy? Niby po co?... Takich rzeczy przecież nie da się opowiedzieć — tego trzeba posłuchać — trzeba widzieć z jakiem skupieniem i nabożeństwem słuchacze wczoraj, tłumiąc w sobie bohatersko wybuchy influencyjnego kaszlu, wchłaniali w swe dusze przeczyste i przepiękne tony. Gra Brukselczyków to koronka brabancka, powiedział ktoś i słusznie. Jak ona delikatna, przejrzysta i czysta, dzieło artyzmu i rąk, którymi kieruje prawdziwa miłość sztuki.

W poniedziałek grają Brukselczycy kwartet Dohnanyiego, rzecz może nie oryginalną, ale piękną i doskonale brzmiącą (wpływy Schumana i Brahmsa) — niedokończony kwartet Griega, napisany z właściwym temu twórcy ogniem,

podobny w charakterze do sławnego jego kwartetu g-moll, a na końcu kwintet fortepianowy Cezara Franka, jeden z najpiękniejszych utworów nowoczesnej muzyki kameralnej.

E. Walter.

(j. pietrz.) **Marguerite Burnat-Provins.** „Książka dla ciebie“. — Z oryginału francuskiego przełożył Kazimierz Woźnicki. — Księgarnia E. Wendego i Sp. Warszawa 1911.

Najmniej popularna z francuskich autorek jest Marguerite Burnat-Provins. Książki jej pojawiają się w Szwajcaryi jako rękopisy w bardzo nielicznych egzemplarzach. Są jednak drukowane niezwykle wytwornie, ozdobione zawsze pięknymi rysunkami, kompozycyi samej autorki. Z wykwintnem wydaniem idzie naturalnie w parze i bajeczna wysokość ceny księgarskiej. Przed kilku dopiero miesiącami księgarz paryski Sansod wydał w popularnym nakładzie książkę pani Provins pod tytułem: „Le livre pour toi“, a obecnie książka ta pojawiła się w przekładzie polskim Woźnickiego. Tłumacz opatrzył ją dłuższą przedmową, omawiającą stanowisko literackie autorki.

Treścią dzieła jest miłość kobiety ku mężczyźnie, miłość gorąca, pełna porywów i mocy — miłość, odmalowana jaskrawemi, zmysłowemi farbami. Po pojawieniu się książki w Paryżu, znany krytyk francuski Emil Jaguet porównał ją z Salomona „Pieśnią nad pieśniami“, twierdząc, że wysokość artystyczna tych dwu poematów miłosnych stoi niemal na równi. Jest w tem mało prawdy, a wiele typowej, francuskiej przesady! Co budzi jednak podziw dla autorki i jej dzieła, to ta ogromna szczerość, z jaką wypowiada się w niej namiętność kobieca, W silnych akordach inwokacyi erotycznej szczerość musi rozbroić i pozyskać dla książki najbardziej uprzedzone koła czytających.

P. Woźnicki przekład poświęcił z gestem ucieszuym: „Tej, która się domyśli“. Tłumacz wywiązał się ze swej roli bardzo dobrze.

Dyr. Bronisław Gustawicz i prof. Emil Wyrobek. „Życie zwierząt“. Tom I. Wiedeń. Nakładem Franciszka Bondyego.

(z. s.) W bardzo pięknem wydaniu tomu pierwszego, objętego pełną smaku oprawą, przyozdobionego licznemi ilustracyami czarnemi w tekście, oraz kolorowemi wizerunkami zwierząt ssących, odbitemi na osobnych tablicach, rozpoczęli powyżej wymienieni autorowie obszerną pracę, poświęconą zoologii, którą nie omieszkamy omówić szczegółowiej, gdy dzieło uzupełnione będzie następnymi tomami.

Stanisław Szpotański. „Mochnacki“. Profil historyczny. Kraków. G. Gebethner i Spółka. 1911.

(z. s.) W broszurze, liczącej zaledwie dwadzieścia kilka stronnic, zamyka autor bardzo wiernie i udatnie ujętą charakterystykę Mochnackiego, jako człowieka, publicystę i agitatora politycznego.

Tomasz Potocki. „Ścibor“. Baśń dramatyczna. Warszawa. Gebethner i Wolff. 1911.

(z. s.) Jestto utwór fantastyczny, kreślony wierszem rymowanym, mający uzmysłowić walkę szlachetnych instynktów duszy ludzkiej z demoniczną siłą złego, więc poniekąd przypominający niektórymi szczegółami „Fausta“ i legendę o Twardowskim. Osnuł go autor na historycznem tle polskiem (połowa XIII. w.), o którem rozpisuje się szeroko w interesującej przedmowie.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We czwartek po raz 24-ty „Hrabia Luksemburg“, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, w roli „Julii Vermont“ wystąpi Józefa Borowska.

W piątek o godzinie 3 po południu po raz siódmy „Noc listopadowa“, 10 scen dramatycznych, napisał St. Wyspiański,

W piątek o godzinie 7·30 wieczorem „Miłość cygańska“, operetka romantyczno-komiczna w 3 akt. Fr. Lehara.

W sobotę, o godz. 3-ciej po południu dla młodzieży szkolnej „Pan Jowialski“, komedya w 4 aktach Al. hr. Fredry z G. Fiszerem w roli tytułowej.

W sobotę wyjątkowo o godzinie 7 wieczorem po raz drugi „Zygfryd“, drugi dzień z trylogii „Pierścień Nibelunga“ R. Wagnera; Gościnny występ p. Aleksandra Bandrowskiego, Matyldy Lewickiej, Zofii Tarnawskiej, Stanisławy Makusz, Adama Okońskiego, Adama Dobosza, J. Szymańskiego i Leona Żeleńskiego. Abonament serya II. Kolor biletów zielony.

W niedzielę, o godz. 3·30 po południu po raz 25-ty „Krysia leśniczanka“, operetka w 3 aktach Jerzego Jarno, z p. Heleną Miłowską w roli tytułowej.

W niedzielę, o godz. 7·30 wieczorem po raz 7-my „Złoty wiek rycestwa“, żart sceniczny w 3 akt. z angielskiego K. Marlowea.

W poniedziałek jubileuszowe przedstawienie Ferdynanda Feldmana „Kupiec wenecki“, komedya w 5 aktach Szekspira z Ferdynandem Feldmanem w roli Shylocka.

We wtorek: „Walkirya“ I. dzień z trylogii „Pierścień Nibelunga“ R. Wagnera. Gościnny występ Aleksandra Bandrowskiego, Heleny Oleskiej, oraz występ Matyldy Lewickiej, Jadwigi Lachowskiej i Stan. Makusz. Abonament serya III. Kolor biletów popielaty.

We środę po raz 6 „Peer Gynt“, poemat dramat. w 5 aktach H. Ibsena.

We czwartek po raz 47 „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach Imre Kalmana; debiut Nelly Maszkównej w roli „Rizy“.

W piątek po raz 7 „Peer Gynt“, poemat dramatyczny w 5 aktach H. Ibsena.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W piątek, 6 stycznia, po południu. „Betleem Polskie“, Jasełka w 3 aktach, napisał Lucyan Rydel. Ceny zniżone.

W piątek, 6 stycznia, wieczorem. „Paweł I.“. Dramat w 7 obrazach D. Mereżkowskiego.

W sobotę, 7 stycznia. Nowość. „Pan de Pourcaugnac“. Krotochwila w 3 aktach Moliera, tłumaczył T. Żeleński.

„Konkurs“. Komedya w 1 akcie Włodz. Perzyńskiego.

W niedzielę, 8 stycznia, po południu „Tajfun“, sztuka w 4 akt. M. Lengyela. Ceny zniżone do połowy.

W niedzielę, 8 stycznia wieczorem Nowość. „Pan de Pourcaugnac“. Krotochwila w 3 akt. Moliera, tłumaczył T. Żeleński.

„Konkurs“. Komedya w 1 akcie Włodz. Perzyńskiego.

W poniedziałek, 9 stycznia. „Makbet“, tragedya w 5 aktach Szekspira.

OSTATNIA POCZTA.

* Wydział powiatowy husiatyński powziął na posiedzeniu swojem dnia 28 grudnia 1910, następujące uchwały; 1. wystosować telegram do Prezydyum Koła polskiego z żądaniem wykonania sankcyonowanej ustawy o budowie kanałów i rozpoczęcia tej budowy; 2. wystosować depesze do posłów z powiatu husiatyńskiego do Rady państwa pp. Stanisława Bieniowskiego i Michała Petryckiego; 3. wysłać okólnik do wszystkich Rad gminnych w powiecie z wnioskiem, by powzięły analogiczne uchwały i odpisy tych uchwał przesłały jak najrychlej Wydziałowi powiatowemu.

= Najj. Pan przez cały dzień wczorajszy czuł się zupełnie zdrów i załatwiał przed południem, nie czując żadnego znużenia, akta państwowe. Obiad spożył z apetytem, a po obiedzie palił cygara. Katar ustępuje; chrypka bardzo nieznaczua. Wszelkie objawy pozwalają mieć uzasadnioną nadzieję, że niedyspozycya Monarchy w najbliższych dniach ustąpi.

Corr. Wilhelm donosi: Dzień wczorajszy przeszedł bardzo dobrze. Katar zmniejsza się, chrypka prawie zupełnie ustąpiła. Najj. Pan czuje się zupełnie rześki i wogóle nie uważa się za pacyenta. Z małemi przerwami pracował przez cały dzień wczorajszy.

= P. Minister spraw zagranicznych hr. Aehrenthal wyjeżdża z żoną w piątek 6 b. m. na krótki pobyt do Gries pod Bozen. Przed rozpoczęciem się sesyi Delegacyj, prawdopodobnie d. 21 b. m., powróci do Wiednia.

= Jak dzienniki czeskie donoszą, odbyło się wczoraj w Przerowie zgromadzenie Związku regulacyi rzek i budowy kanałów. Przyjęto rezolucyę, która protestuje przeciw wszelkim próbom anulowania ustawy o budowie dróg wodnych z r. 1901 i żąda przyznania odpowiedniej procentowej sumy ze skarbu Państwa na melioracye, regulacyę rzek i budowę dróg na Morawach.

= Sejm węgierski obradował wczoraj w dalszym ciągu nad serbskim traktatem handlowym. Wniosek p. Polonyiego w sprawie samodzielności Banku stanie na porządku dziennym sobotniego posiedzenia.

Następne posiedzenie dziś.

= *Osservatore Romano* publikuje nową encyklikę Ojca św. do arcybiskupów bizantyńskiego, aleksandyjskiego, Mezopotamii, Persyi, Syryi i Indyj wschodnich o kwestyi połączenia wschodniego i zachodniego Kościoła. Ojciec św. przypomina, że poprzednicy jego, począwszy od Grzegorza IX. do Leona XIII., o połączenie to starali się, a on sam tak samo tego pragnie. Niedawno temu ukazał się w piśmie *Roma e l'Oriente* artykuł, zawierający wiele teologicznych błędów, przeciwko któremu stanowczo wystąpić Ojciec św. musi. Encyklika zbija wywody rzeczonego artykułu, a kończy się wyrażeniem radości, że autor rzeczonego artykułu sam uznał niesłuszność swych wywodów.

Encyklika ta ma być wedle rozkazu Ojca św. na wszystkie języki przetłumaczona i opublikowana.

= *Nordd. Alg. Ztg.* donosi, że ambasador niemiecki w Tokio dr. bar. Schwarzenberg podał się do dymisyi. Na krótki czas przybędzie on jeszcze do Tokio, aby być do rozporządzenia niemieckiego następcy tronu podczas pobytu jego w Japonii.

= Według pewnych informacyj, na wczorajszej tureckiej Radzie ministeryalnej omawiano sytuacyę gabinetu z powodu ostatniej uchwały Izby. Wielki wezyr, ministrowie spraw zagranicznych i sprawiedliwości byli za tem, że gabinet powinien ustąpić, ministrowie: spraw wewnętrznych. skarbu i budowli byli zdania odmiennego. Wkońcu postanowiono, że lepiej pozostać.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Zdrowie Najj. Pana.

Wiedeń, 5 stycznia. Najj. Pan ma się znacznie lepiej, zarówno chrypka, jak katar są znacznie mniejsze.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 5 stycznia. Prognoza na 6 stycznia 1911. W Galicyi wschodniej: Pochwurno, ożywione wiatry, spada, ciepłota, miejscami mgła, stan niepewny.

W Galicyi zachodniej: Zmiennie, miejscami opady, mierne wiatry, ciepłota spada, zwolna stan pogody polepsza się.

Wiedeń, 5 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał właścicielowi dóbr, Stefanowi Moysie Rosochackiemu, tytuł barona.

Wiedeń, 5 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował posiadającego tytuł nadzwyczajnego profesora, docenta prywatnego, profesora Akademii handlowej we we Lwowie dr. Eugeniusza Romera, zwyczajnym profesorem geografii w Uniwersytecie we Lwowie.

Wiedeń, 5 stycznia. P. Minister sprawiedliwości zamianował kandydata notaryalnego, dr. Józefa Nowaka w Krakowie, notaryuszem w Liszkach.

Kraków, 5 stycznia. *(Tel. pryw.)*. Kasa oszczędności m. Krakowa, filia tutejsza Banku hipotecznego i filia praskiego Banku kredytowego we Lwowie jako wierzyciele zażądały rozpisania nowej licytacyi pałacu Spiskiego w Krakowie. Licytacya odbędzie się w połowie marca.

Zjazd nauczycieli szkół przemysłowych.

Kraków, 5 stycznia. *(Tel. pryw.)*. Dziś rano w sali Tow. demokratycznego rozpoczęły się obrady Zjazdu nauczycieli szkół przemysłowych uzupełniających i zawodowych z całego kraju. W obradach bierze udział około 120 osób. Przewodniczy p. Dreziński. nauczyciel szkoły wydziałowej na Kleparzu i kierownik szkoły zawodowej drukarskiej, zastępcą przewodniczącego jest p. Soleski ze Lwowa, sekretarzem p. Orczykowski z Krakowa.

Przewodniczący wskazał cele Zjazdu, mianowicie utworzenie krajowego Związku nauczycieli szkół przemysłowych uzupełniających i zawodowych, oraz reorganizacyę nauki w wymienionych szkołach, wreszcie unormowanie wynagrodzenia za naukę w tych szkołach.

Pierwszy referat wygłosił dyr. Julian Maciołowski w sprawie memoryału do władz o stosunkach w szkołach przemysłowych uzupełniających i zawodowych w Galicyi. Nad referatem wywiązała się obszerna dyskusya.

Z W. Księstwa Poznańskiego.

Bydgoszcz, 5 stycznia. *(Tel. pryw.)* Uwięziono tu inspektora policyi Botzke'go pod zarzutem szeregu przestępstw służbowych. Jest on znanym hakatystą.

Polacy pod berłem rossyjskiem.

Warszawa, 5 stycznia *(Tel. pryw.)*. Sąd skazał odpowiedzialnego redaktora tygodnika *Wiadomości robotnicze*, p. Wacława Bogdanowicza i kierownika literackiego tego pisma, p. Jana Piotrowskiego, oskarżonych o podżeganie jednej klasy społecznej przeciw drugiej i wzniecanie nienawiści robotników do kapitalistów, każdego na miesiąc aresztu policyjnego.

Warszawa, 5 stycznia. *(Tel. pryw.)*. W stanie zdrowia arcybiskupa ks. Chościak Popiela niema zmiany Podstawa do poważnych obaw istnieje dalej.

Płock, 5 stycznia. *(Tel. pryw.)*. Z polecenia generał-gubernatora warszawskiego skazano redaktora *Głosu płockiego* za artykuł p. t. „Zwrot ku gorszemu w szkolnictwie“ na karę pieniężną 200 rubli, lub dwa miesiące więzienia.

Petersburg, 5 stycznia. *(Tel. pryw.)* *Świet* wskazuje na rozwój ruchu narodowego litewskiego i radzi, aby przedstawicielom tego ruchu wpajano przekonanie o konieczności walki z Polakami na Litwie.

Katastrofa kolejowa.

Suwalki, 5 stycznia. *(Tel. pryw.)*. Dzienniki podają szczegóły o katastrofie kolejowej pod Suwałkami. Wagon ów III. klasy przepełniony był podróżnymi. Jeden z nich wiózł eter w butelce, która widocznie się rozbiła, wnoszą to inni podróżni z ostrego zapachu, jaki się rozszedł po wagonie w chwili katastrofy. Jeden z podróżnych zapalił niebacznie zapałkę, co spowodowało wybuch. Płomienie w mgnieniu oka ogarnęły wnętrze wagonu. Podróżni rzucili się do wyjść, ale ponieważ drzwi otwierały się do wnętrza, poczęto się tłoczyć i zatamowano drogę do ucieczki. Część podróżnych, powybijawszy szyby, powyskakiwała przez okna, ulegając ciężkim okaleczeniom. W wagonie pozostały 4 osoby, które też przypłaciły życiem pożar. 8 osób jest ciężko rannych.

Trzęsienie ziemi.

Taszkient, 5 stycznia. *(P. Ag.)* Urzędowe doniesienia z Wiernego powiadają, że trzęsienie ziemi trwa dalej, że jednak wstrząśnienia są słabsze. Z pośród wojska 10 ludzi jest zranionych, a jeden zginął. Z mieszkańców miasta zginęło przeszło 40, a wielu jest rannych. Wszystkie budowle z gliny w obwodzie miasta zawaliły się, setki rodzin pozostały bez dachu. W śródmieściu prawie wszystkie budynki są uszkodzone, zwłaszcza oba gimnazya i gmach gubernatora. Bądź co bądź miasto nie ucierpiało tak mocno, jak w r. 1887, gdyż od tego czasu zamiast budowli kamiennych bardzo wiele budynków wzniesiono z drzewa.

Paryż, 5 stycznia. Słychać, że wielu członków Akademii Umiejętności, mimo wczorajszej uchwały pięciu Akademii, oświadczyło się za kandydaturą pani Curie. Z drugiej strony donoszą, że wielu akademików zamierza wnieść protest do Rady stanu przeciw ewentualnemu jej wyborowi.

Paryż, 5 stycznia. Paweł Meunier wystosował do ministra sprawiedliwości pismo, w którem prosi o rewizyę procesu Duranda, ponieważ po pierwsze uwięzienie Duranda nastąpiło na podstawie nieprawdziwych zeznań świadków, powtóre zaś ujawniły się nowe fakty, które wykazują zupełną jego niewinność. Meunier prosi też o tymczasowe wypuszczenie Duranda.

Bukareszt, 5 stycznia. Prezydent ministrów Bratianu na posiedzeniu stronnictwa liberalnego powiedział, że gabinet po przeprowadzeniu swego programu poda się do dymisyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 stycznia 1911. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 678·75, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 865·—, Akcye Anglobanku 325·75, Akcye Unionbanku 640·50, Akcye Länderbanku 535·—, Akcye Bankvereinu 559·25, Akcye Bodencredit 1326·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 682·—, Akcye kolei państwowych 752·50, Akcye, kolei Południowej 117·50, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 5160·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 765·50, Akcye Rima Muranyi 674·—. Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2598·—, Akcye Fabryki broni 737·—, Akcye Tureckie tytoniowe 363·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 785·—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi 91·10, Renta majowa 93·30, Austryacka Renta koronowa 93·30, Węgierska Renta koronowa 91·90, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 92·95, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 93·25. 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·10, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·50, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·75, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·60, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93·65. 4-prc. pożyczka m. Lwowa 92·65, Losy tureckie 262·50, Marki 117·46, Rubel 253·50, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 104·05, Akcye praskiego Banku kredytowego (płacono) 725·—. Pożyczka miasta Krakowa 1909 93—. Galicyjski Bank ziemski 99·10.

Usposobienie silne z powodu lokalnych i budapeszteńskich zakupień i pomyślnych doniesień z zagranicy.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE

WYKAZ

pięciu liczb wyciągniętych

w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie

dnia 4 stycznia 1911.

64 — 29 — 62 — 46 — 13

W myśl patentu loteryjnego wzywa się strony interesowane, aby urzędowe wykazy nieprzyjętych lub zmniejszonych wkładek pieniężnych w kolekturach loteryjnych dokładnie przeglądnęły i kwoty nieprzyjęte lub też osiągniete wygrane, za zwrotem oryginalnych kartek wkładkowych w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ciągnienia pobrały.

Jeżeliby zaś kolektor słusznej wypłaty odmawiał, lub też nie całkowicie uiszczał, to należy przedłożyć odnośną kartkę dotyczącemu Urzędowi loteryjnemu tem pewniej w wyż wspomnianym czasie, gdyż po upływie tego stanowczego terminu, wszystkie niepobrane wkładki i kwoty wygrane przepadają i nie mogą już być pod żadnym warunkiem żądane.

Następne ciągnienia we Lwowie odbędą się dnia 18 stycznia i 1 lutego 1911.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5 stycznia 1911.

Hotel Francuski.

P. S. Kossowski ze Sarnek dolnych.

Hotel Imperial.

P. F. Piasecki z Łopuchowy.

Hotel Victoria.

PP. dr. A. Borysiewicz z Potoka złotego, B. Duchowicz z Rawy.

Hotel „Austria".

PP. A. Leszczycki ze Strutyna, K. Lipiński z Jekelfalwy.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 5 stycznia.

	płacą K	h	żądają K	h
	waluta kor.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	682	—	690	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	450	—	460	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	556	—	564	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. .	543	—	553	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ $4^1/_2$ pr. w. a. los w 50 l.	99	—	99	70
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	—	93	70
„ kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los w 51 l.	99	40	100	10
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	20	94	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w $41^1/_2$ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	92	80	99	50
Banku gal. ziem. kr. $4^1/_2$% 60 l.	98	80	99	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	10	98	80
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	100	80	101	50
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ $4^1/_2$ pr. (3 em.)	99	30	100	—
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	92	60	93	30
Kol. lokalne dtto 4 pr.	92	60	93	30
Pożyczka m. Krakowa	92	50	93	20
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	10	93	80
Pożyczka m. Lwowa 4 pr. . . .	89	80	90	50
„ „ „ 4 konwen. .	92	30	93	—
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	—	93	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	46
20 frankówka	19	06	19	26
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	—	254	—
„ „ „ papierowych	253	20	254	50
100 marek niemieckich	117	40	117	90

kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3 stycznia 1910.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	93·30	93·50
styczeń-lipiec	93·25	93·45
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	97·30	97·50
kwiecień-październik	97·20	97·40
Koronowa waluta.		
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	165·—	169·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr. . .	214·—	220·—
„ „ 1864 po 100 zł.	307·—	313·—
„ „ 1864 po 50 zł.	307·—	313·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	236·—	258·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·75	116·95
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	93·30	93·50
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·15	96·15
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. . .	114·50	115·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. $5^3/_4$ pr. (ostemp. akcye)	445·25	447·25
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. $5^1/_4$ pr.	117·50	118·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·50	95·50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	94·65	95·65
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·50	105·50
w złocie za 200 zł. 5 pr. . . .	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·40	96·40
Kol. czeskiej emisz. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·50	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·50	96·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·40	97·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·90	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	96·40	97·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	97·—	97·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	95·35	96·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·25	97·25
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·25	95·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr. .	94·75	95·75
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	94·60	95·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. . . .	114·75	115·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	112·15	112·35
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	91·90	92·10
„ obl. pr. regul. Cisy 3 prc. .	76·15	77·15
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	225·25	231·25
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	224·50	230·50
Koronowa waluta.		
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·80	94·20
Węgier za 100 zł. 4 pr. . . .	92·30	93·30
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·—	103·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·50	94·50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·40	101·40
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr. . .	93·10	94·10
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr. .	98·10	99·10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	90·25	91·25
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	119·—	125·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	259·—	262·—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los $4^1/_2$ pr. . .	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·—	95·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	297·—	303·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	291·50	297·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·25	101·25
„ „ „ „ „ 4 pr.	93·50	94·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	111·25
„ „ „ „ los 50 l. $4^1/_2$ pr. .	99·10	99·60
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr. . .	93·25	94·25
Banku gal. ziem. kred. $4^1/_2$ pr. 60 l.	98·85	99·35
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	92·30	93·30
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·60	96·60
„ „ „ „ 4 pr. stare .	96·50	97·50
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi $4^1/_2$ pr. $51^1/_2$ lat zwrotna . . .	99·75	100·75
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat $4^1/_2$ pr.	99·50	100·50
Banku kr. obl. kolej. żel. $57^1/_2$ l. 4 pr.	92·75	95·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc. .	98·05	99·05
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·65	99·65
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882 . . .	112·25	113·25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	111·10	112·10
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·25	89·25
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93·55	94·55
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	103·20	104·20
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. .	45·50	49·50
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	532·—	542·—
Clary 40 zł. m. k.	211·—	221·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. .	—·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł. . . .	—·—	—·—
Koronowa waluta.		
Pożyczka miasta Lublany 20 zł. .	92·—	98·—
Palfy 40 zł. m. k.	265·—	285·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. .	98·—	104·—
„ „ węg. tow. 5 zł. . .	67·—	73·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	65·—	75·—
Salma 40 zł. m. k.	265·—	275·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. .	70·—	90·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor. . .	323·—	324·—
Peszt. Banku handl. 500 zł. . . .	3970·—	3980·—
Zakł. kred. dla handlu i przem. .	674·50	675·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł. . . .	863·—	864·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor. . .	761·—	763·—
Gal. banku hip. 200 zł.	682·—	686·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	450·—	454·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	532·50	533·50
„ Austro-węg. 1400 kor. . . .	1880·—	1890·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	637·75	638·75
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	284·—	287·50
Zivnosteńska banka 100 zł. . . .	279·75	281·75
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. .	459·—	463·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	430·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5170·—	5190·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	403·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. . .	556·—	569·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	335·—	345·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1166·—	1168·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brux 100 zł.	765·—	769·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	782·—	793·50
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	763·50	764·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł. .	2594·—	2605·—
Schodnicy 500 kor.	486·—	491·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków .	362·—	365·50
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł. . .	230·—	233·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr. . .	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. .	240·15	240·40
Paryż za 100 franków	$95·07^1/_2$	$95·22^1/_2$
Petersburg za 100 rubli $5^1/_2$ pr.	253·25	253·75
Niemieckie banki	117·45	117·65
Włoskie banki	$94·67^1/_2$	$94·82^1/_2$
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	$95·07^1/_2$	$95·22^1/_2$
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·02	19·04
20-markówka	23·49	23·54
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek .	117·42	117·62
Włoskie banknoty za 100 lir .	94·80	95·—
Ruble	$2·53^1/_4$	$2·54^1/_4$

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

(5 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Środa 11 stycznia 1911 od 10 do 12 godziny przed południem: konfekcya męska, fortepian i meble.

Czwartek 12 stycznia 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: meble, fortepian, obrazy i rower.

Piątek 13 stycznia 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: meble, fortepian, obrazy, kasa i kapelusze męskie.

Sobota 14 stycznia 1911 od 4 do 8 po południu: meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 31 grudnia 1910.

L. cz. E. 1578/10 (7) (78 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tut. biuro Nr. 7 licytacya realności lwh. 242 ks. gr. Tuczapy składającej się z budynków mieszkalnych wiejskich t. j. chaty i stajni w złym stanie, oraz gruntów o obszarze około 6 morgów, wartości szacunkowej 4097 koron.

Najniższa oferta niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 2731 kor. 32 hal.

Warunki licytacyjne i dokumenty, może każdy przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jaworów, dnia 5 grudnia 1910.

L. cz. E. 1156/10 (72 3—3)

Zobowiązany Jan Pawliszyn z Korzeńca, zastąpiony przez kuratoza Antoniego Ulanowskiego.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Wintera w Birczy odbędzie się dnia 31 stycznia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya przymusowa realności lwh. 164 ks. gr. Korzeniec w skład której wchodzi jedna parcela bud. z budynkiem i 18 parcel gruntowych wraz z przynależytościami składającemi się z 40 drzew śliwowych i 2 jabłoni.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnością na 2098 koron.

Najniższa cena wynosi 1400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bircza, dnia 30 listopada 1910.

G. Zl. E. VIII. 3652/7 (29) (32 3—3)

Versteigerungs-Edict,

Auf Betreiben der Hrn. Tomas Bate in Liverpool und John Jervis Langley in Prenton, vertreten durch Advokaten Dr. Bertold Lüpschütz in Wien, I. Freyung Nr. 7 findet:

1. am 30 Jänner 1911 Vormittags 9 Uhr in Borysław an Ort und Stelle der Naphtagrube „Kazimierz" die Versteigerung der auf dem Blatte C. der Grundbuchs Einl. Zl. 5224 und 1406 der Cat. Gemeinde Borysław auf Grund der Pachtverträge de dato Drohobycz, 23 August 1901 G. Zl. 12.389 und 11 November 1900 G. Zl. 9644 zu Gunsten des Verpflichteten Kazimierz Lipiński einverleibten 35·5% Anteile des am 23 August 1901 resp. 11 November 1900 begonnenen 25 jährigen Pachtrechtes zur Gewinnung Ausbeutung und Nutzniessung von Bergöl, Erdwachs und anderen nicht vorbehaltenen Mineralien aus der Unterfläche der Bp. 1009/2, 1009/3 und Gp. 2410, 2411, 2412/1, 2412/2, 2413/1, 2413/2, 2413/3 in Borysław (Naphta Grube „Kazimierz") sammt 35·5% Anteile des Zubehörs (Grubeninventars);

2. am 31 Jänner 1911 Vormittags 9 Uhr in Borysław an Ort und Stelle der Naphtagrube „Artur" die Versteigerung:

a) der auf dem Blatte C. der Gb. Einl. Zl. 83, 1203, 1438 der Cg. Borysław auf Grund der Pachtverträge dto Drohobycz, 23 October 1901 G. Zl. 13.635 und 4 Februar 1902 G. Zl. 15.554 zu Gunsten des Verpflichteten Kazimierz Lipiński einverleibten 15% Anteile des 25-jährigen am 28 October 1901 resp. 4 Februar 1902 begonnenen Pachtrechtes zur Gewinnung, Ausbeutung und Nutzniessung von Bergöl, Erdwachs und anderen nicht vorbehaltenen Mineralien aus der Unterfläche der B. 484 und Gp. 2355 u. 2372 in Borysław;

b) der auf dem Blatte C. der Grundbuchs Einl. Zl. 171 u. 867 der Cat. Gem. Borysław auf Grund des Pachtvertrages dto Drohobycz 4 September 1901 G. Zl. 1263 zu Gunsten des Verpflichteten einverleibten 12% Anteile des bis zum 10 Dezember 1925 zu dauern habenden Pachtrechtes zur Gewinnung, Ausbeutung und Nutzniessung von Bergöl, Erdwachs und anderen nicht vorbehaltenen Mineralien aus der Unterfläche der Bp. 90, 474, 475, 1071 und Gp 2385, 2386, 2387/1, 2387/2, 2388, 2396/2, 2401, 2402/1, 2403, 2404, 2779 in Borysław;

c) der auf dem Blatte C. der Grundbuchs Einl. Zl. 357, 752, 755, 760 der Cat. Gem. Borysław auf Grund des Pachvertrages dto Drohobycz 20 Februar 1902 G. Zl. 16.004 zu Gunsten des Verpflichteten Kazimierz Lipiński einverleibten 16·75% Anteile des bis zum 20 Februar 1927 zu dauern habenden Pachtrechtes zur Gewinnung, Ausbeutung und Nutzniessung von Börgel, Erdwachs und anderen nicht vorbehaltenen Mineralien aus der Unterfläche der Bp. 95 1072, 1073, u. Gp. 2353/1, 2353/2, 2353/3 in Borysław und zwar der sub a) bis c) aufgezählten Anteile sammt dem diesen Anteilen entsprechenden Anteile des Zubehörs (Grubeninventars-Naphtagrube „Artur", „Koppel I" und „Koppel II") iunctim als einer Einheit;

3. am 3 Februar 1911 Vormittags 9 Uhr in Borysław an Ort und Stelle der Naphta-Grube „Olga" die Versteigerung der auf dem Blatte C. der Grundbuchs Einl. Zl. 666, 1577, 1578, 1579 und 1583 der Cat. Gem Borysław auf Grund der Pachtverträge dto Drohobycz 14 Juni 1901 G. Zl. 5080 u. 11.720 und 7 Mai 1902 G Żl. 17.906 u. 17.907 zu Gunsten des Verpflichteten Kazimierz Lipiński einverleibten 7% Anteile des am 14 Juni 1901 resp. 1 und. 7 Mai 1902 begonnenen 25 jährigen Pachtrechtes zur Gewinnung, Ausbeutung und Nutzniesung von Bergöl, Erdwachs und anderen nicht vorbehaltenen Mineralien aus der Unterfläche der Gp 1164/3, 1165/2, 1172, 1174/1, 1174/2 1174/3, 1174/4 und 947/1 in Borysław (Naphtagrube „Olga") sammt 7% Anteile des Zubehörs (Grubeninventars).

Das Grubeinventar besteht aus der zur rationellen Ausübung obiger Pachtrechte und Exploitierung des Bergöles dienlichen Naphtagrubeneinrichtung, wie verbohrten Schächte, die dazu gehörenden Bohrrige, Gebäuden, Schmieden, Kesselhäuser, Magazine, Maschinen etc. etc.

Die Eisenbahnstation Borysław-Tustanowice ist diesen Gruben zunächst gelegene Station.

Der festgestellte Schätzungswert einzelner oberwähnten Pachtrechtsanteile sammt den entsprechenden Anteilen des Zubehörs beträgt:

A) Für die oben sub 1. genannten Anteile des Pachtrechtes und des Grubeninventars 204.683 K 78 h.

B) Für die oben sub 2 a), b), c) genannten Anteile der Pachtrechte und Grubeninventars 73.891 K 85 h.

C) Für die oben sub 3 genannten Anteile des Pachtrechtes und Grubeninventars 10.806 K 29 h.

Das geringste Gebot beträgt:

I. Für die oben sub 1 aufgezählten Anteile des Pachtrechtes und Grubeninventars 68.227 K 93 h.

II. Für die oben sub 2. a), b), c) aufgezählten Anteile der Pachtrechte und Grubeninventars 24.630 K 62 h.

III. Für die oben sub 3. aufgezählten Anteile des Pachtrechtes und Grubeninventars 3602 K 09 h.

Unter diesen Beträgen findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Pachtrechte sich beziehenden Urkunden (Grundbuchsauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen bei dem untenbezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 83 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens in anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an diesen Pachtrechten Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kentnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht Abteilung VIII.

Drohobycz, den 23 September 1910.

L. cz. E. 538/10 (8) (14830 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach zastąpionego przez Dyrekcyę tego Towarzystwa odbędzie się dnia 30 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III. w Łopatynie licytacya ciał hipotecznych 1. lwh. 1886, 2. 2/5 lwh. 329, 3. 1/4 lwh. 1635, 4. 4/40 lwh. 778, 5. 1/5 lwh. 540, 6. 1/5 i 1/2 lwh. 554 Toporów Róży Barbasz własnych, 7. 1/4 lwh. 219 Trójca tejże dłużniczki własnej, 8. lwh. 2890 Toporów Romana Panasa własnego, 9. 1/2 lwh. 1960, 10. 1/6 lwh 2290, 11 lwh. 1857, 12. 3/5 lwh. 329, 13. lwh. 1796, 14. 1/3 lwh. 1961, Toporów, Chaima Wolfa Barbasza własnych, 15. 2/5 lwh 4063 Toporów, Marcina Falińskiego własnego, 16. 1/5 lwh. 4064 Toporów Iwana Czuczmana własnego wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione lwh. 1886 na 133 kor., 2/5 lwh. 329 na 1680 kor., 1/4 lwh. 1635 na 17 kor. 50 hal., 4/10 lwh. 1778 na 12 kor. 88 hal., 1/5 lwh. 540 na 544 kor. 80 hal., 1/5 i 1/2 lwh. 554 na 103 kor. 90 hal., 1/4 lwh. 219 na 47 kor., lwh. 2890 na 163 kor., 1/2 lwh. 1960 na 215 kor., 1/6 lwh. 2290 na 1 kor. 83 hal., lwh. 1857 na 93 kor., 3/5 lwh. 329 na 2520 kor., lwh. 1796 na 257 kor., 1/3 lwh. 1961 na 3 kor., 1/5 lwh. 4063 na 31 kor., 1/5 lwh. 4064 na 60 kor.

Najniższa cena wynosi:

1. ad lwh. 886	88	kor.	66	hal.
2. ad 2/5 lwh. 329	840	„	—	„
3. ad 1/4 lwh. 1635	11	„	66	„
4. ad 4/10 lwh. 1778	8	„	58	„
5. ad 1/5 lwh 540	363	„	20	„
6. ad 1/5 i 1/2 lwh. 554	69	„	26	„
7. ad 1/4 lwh. 219	31	„	32	„
8. ad lwh. 2890	108	„	66	„
9. ad lwh. 1960	143	„	32	„
10. ad lwh. 1857	62	„	—	„
11. ad 1/6 lwh. 2290	1	„	22	„
12. ad 3/5 lwh. 329	1260	„	—	„
13. ad lwh 1796	171	„	32	„
14. ad 1/3 lwh. 1961	2	„	—	„
15. ad 1/5 lwh. 4063	20	„	66	„
16 ad 1/5 lwh. 4064	40	„	—	„

poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się zresztą zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, dnia 5 grudnia 1910.

L. VIII. b. 4030/7 (65) (96 2—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego w latach 1911 i 1912 z kamieniołomu w Mizuniu koło Wygody do budowli regulacyjnych na Łomnicy pod Dołhem-Wistową i Wistową-Babinem na place składowe przy moście w Wistowej oraz na placach składowych w Chocimiu lub Kałuszu a o łącznej objętości zapotrzebowanego kamienia 10.000 m³ w latach 1911 i 1912 odbędzie się dnia 18 stycznia 1911 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Łomnicy w Kałuszu.

Powyżej podana ilość kamienia łamanego ma być częściowo dostarczaną do budowy w terminach wyznaczyć się mających przez c. k. Kierownictwo regulacyi Łomnicy w Kałuszu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania zwiększoną lub zmniejszoną o 25%, przedsiębiorca jednak wrazie zwiększonej dostawy nie może żądać wyższej ceny za dostarczone materyały w większej ilości, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyj do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy tudzież warunki c. k. Dyrekcyi państwowych, pod jakimi kamień na otwartej przestrzeni załadowany względnie wyładowany być może, przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę ofertową dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. i we wadyum w kwocie 1000 kor. w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru, ma być podana cena za 1 m³ kamienia łamanego wraz z ułożeniem go w stosy na placach składowych, tudzież cena za 1m³ kamienia bez układania w stosy.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Za c. k. Namiestnika:

Ingarden w. r.

Stempel na 1 kor.

(Wzór oferty)

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1911 i 1912 dostarczyć w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Łomnicy w Kałuszu w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszkzeniu, kamień łamany do budowli regulacyjnych na Łomnicy pod Wistową-Babinem na plac składowy przy moście w Wistowej i żądam(y) za 1 m³ kamienia wraz z ułożeniem go w stosy po . . . . . . (cyframi i słowami).

Do budowli na Łomnicy pod Dołhem-Wistową na placu składowym w Chocimiu żądam(y) za 1 m.³ kamienia wraz z ułożeniem go w stosy po . . . . (cyframi i słowami), wkońcu na placu składowym w Kałuszu żądam(y) za 1 m³ kamienia na tym samym placu, lecz bez ułożenia go w stosy po . . . . (cyframi i słowami).

Warunki licytacyi są mi (nam) znane dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .
. . . .

W Kałuszu, dnia . . . . . 1910.

(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. 675/10 (126)

Edykt licytacyjny

Wskutek polecenia c. k. Sądu pow. S. I. Od. VII. we Lwowie z 26 listopada 1910 Nc. VII. 1001/10 odbędzie się w biurze Wiktora Krókowskiego c. k. notaryusza, jako komisarza sądowego we Lwowie przy ulicy Hetmańskiej l. 10 I. p., dnia 31 stycznia 1911 o godz. 10 przed południem dobrowolna licytacya realności lwh. 1537 dz. I. gm. m Lwowa masy konkursowej Izaka Iugwera w jednej, a firmy Samuely & Landau w drugiej połowie własnej, składającej się z niezabudowanej parceli budowlanej lk. 669/1 i ogrodu lk. 162/2, położonej we Lwowie przy ul. Mochnackiego po stronie prawej, przed pałacykiem dr Dunikowskiego.

Najniższa oferta wynosi 7000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Wadyum przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające wynosi 700 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenty odnoszące się do powołanej realności przeglądać można w biurze podpisanego c. k. notaryusza w dniach powszydnich od 10 do 12 przed południem i od 4—6 po południu.

We Lwowie, dnia 2 stycznia 1911.

Wiktor Krókowski c. k. notaryusz jako komisarz sądowy.

L. cz. E. 436/ (115 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Salka Mischla i Mikołaja Bycko recte Becko odbędzie się dnia 17 stycznia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Medenicach licytacya realności lwh. 133 i 135 gminy Bilcze.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a to: pierwsza z nich na kwotę 1125 kor., zas druga na 1645 kor.

Najniższa cena wynosi 2000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie i wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Medenice, dnia 27 listopada 1910.

L cz. E. 2717/10 (3) (118)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 stycznia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. odbędzie się licytacya całej realności lwh. 358 ks. gr. gminy Janczyn wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1700 kor.

Najniższa cena wynosi 1133 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej nieruchomości, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, dnia 10 grudnia 1910.

L. cz. E. 499/10 (5) (121)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy pożyczkowej gminnej w Filipowicach zastąpionej przez gen. pełnomocnika Józefa Mietelskiego w Zakliczynie odbędzie się dnia 19 stycznia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności obj. lwh. 2 ks. gr. gm. kat. Filipowice zobowiązanego Macieja Janickiego własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1710 kor. 80 hal., przynależności zaś na 54 kor.

Najniższa cena wynosi 1176 kor. 56 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sadzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomosci bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Dla strzeżenia praw wierzycieli i innych uprawnionych, których miejsce pobytu jest nieznane, jak też tych, którym edykt i inne uchwały w tem postępowaniu wydać się mające, nie mogłyby być doręczone lub nie mogłyby być na czasie doręczone, ustanawia się p. Jędrzeja Kijowskiego w Filipowicach kuratorem. Kurator ma owe osoby w tem postępowaniu zastępować, dopóki one same się nie zjawią albo sądowi innego zastępcy nie wymienią, albo o ile ich interesy dalszego zastępstwa nie będą już wymagały.

Koszta wniosku z przedłużeniem warunków licytacyjnych oznacza się na 13 kor. 20 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zakliczyn, dnia 26 listopada 1910.

L. cz. E. 1752/9 (21) (114)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 3018 ks. gr gm. kat. Lubaczów składającej się z pbud 707/3, na której stoi dom murowany i z pgr. 603 stanowiącej ogród wraz z przynależnościami, składającemi się z okien, kluczy itp.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 2275 kor., przynależnoności zaś na 61 kor.

Najniższa cena wynosi 1168 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne przedłożone przez wierzyciela Juliusza Fischla podaniem z 25 listopada 1910 E. 1752/9, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Lubaczów, dnia 6 grudnia 1910

L. cz. E. 493/10 (5) (124)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy pożyczkowej gminnej w Filipowicach zastąpionej przez gen. pełnomocnika Józefa Mietelskiego w Zakliczynie odbędzie się dnia 24 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacya realności obj. lwh. 172 ks. gr. gm. kat. Filipowice zobowiązanego Franciszka Janickiego własnej, składającej się z pgr. 665/2, 687/3, 687/4 wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 9134 kor. 37 hal., przynależności zaś na 10 kor.

Najniższa cena wynosi 6096 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Zakliczyn, dnia 26 listopada 1910.

L. cz. E. 1603/10 (7) (117)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Anny z Krawczyków 1o Jakubcowej, 2o Klimeczkowej z Krowodrzy ad Kraków odbędzie się dnia 26 stycznia 1911 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya połowy realności lwh. 87 ks. gr. gm Brzeszcze objętej Józefa Krawczyka syna Józefa własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 3310 kor.

Najniższa cena wynosi 2207 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Oświęcim, dnia 3 grudnia 1910.

L. cz. E. 1463/10 (4) (107)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Selzera w Bolszowcach odbędzie się dnia 11 stycznia 1911 o godz. 10 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya realności lwh. 488 gm. Bolszowce.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 1000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Bołszowce, dnia 16 grudnia 1910.

L. cz. E. 1247/10 (106)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Dolinie zastąpionej przez adwokata dra Józefa Dobrowolskiego odbędzie się dnia 17 stycznia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności obj. lwh. 133, 87, 134 ks. gr. gm. kat. Witwica.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a to: 1 realność obj. lwh. 133 na kwotę 1080 kor., 2. realność obj. lwh. 87 na kwotę 340 kor., 3. realność obj. lwh. 134 na kwotę 303 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 720 kor., ad 2. 226 kor. 66 hal., ad 3. 202 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t.d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bolechów, dnia 29 listopada 1910.

L. cz. E. 497/10 (1) (123)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy pożyczkowej gminnej Filipowice odbędzie się dnia 31 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności objętej lwh. 25 ks. gr. gm. kat. Filipowice wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 16.294 kor. 56 hal, przynależności zaś na 730 kor

Najniższa cena wynosi 11.349 kor. 71 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zakliczyn, dnia 9 grudnia 1910.

L. cz. E. I. 2433/10 (7) (104)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki handlowej rolniczo przemysłowej w Kołomyi odbędzie się dnia 31 stycznia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 22, licytacya realności obj. lwh. 937 ks. gr. dla II. dziel. m. Kołomyi wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni, oparkanienia, bruku, zajazdu i podwórza, 20 okien podwójnych, 18 sztuk stor i 12 kluczy.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 55.574 kor., przynależności zaś na 1020 kor.

Najniższa cena wynosi 28 297 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, 13 grudnia 1910.

L. cz. E. 1815/10 (3) (120)

Edykt licytacyjny.

Dnia 8 lutego 1911 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 licytacya a) połowy realności obj. lwh. 244 gm. Tuczapy, tudzież całej realności obj. lwh. 32 tejże gminy Maryi z Łazaruków Macenko i Wasyla Maceczko Ili własnych.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 250 kor., ad b) na 800 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 166 kor. 67 hal., ad b) 533 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 2 grudnia 1910.

L. cz. E. 3675/10 (5) (108)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 lutego 1911 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro l 9 licytacya 1/8 części realności wyk. hip. 976 gm. Brody.

Realność tę (parc. bud. i dom z przynależnościami) oceniono na 128 kor. 25 hal.

Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 64 kor. 13 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biuro l. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brody, dnia 15 grudnia 1910.

L. cz. E. 1528 10 (7) (105)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jeremiasza Wohlberga zastąpionego przez dr Aleksandra Rattlera odbędzie się dnia 26 stycznia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacya ciała lwh. 104 ks. gr. Solinka objętego (karczma z ogródkiem na granicy węgierskiej).

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 1300 kor.

Najniższa cena wynosi 866 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoł ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Baligród, dnia 26 listopada 1910.

L. cz. E. 744/10 (7) (14690)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Leiby Hüttnera, kupca we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Salamona Reissa we Lwowie, odbędzie się dnia 26 stycznia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 1522, 1525 i 1527 ks. gr. gm. Mosty wielkie objętych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a to: lwh. 1522 na 602 kor. 73 hal., lwh. 2525 na 13 kor. 32 hal., lwh. 1527 na 28 kor. 49 hal.

Najniższa cena wynosi odnośnie do realności lwh 1522 ks. gr. gm. Mosty wielkie 401 kor. 82 hal., lwh, 2525 ks gr. gm. Mosty wielkie 8 kor. 88 hal., zaś odnośnie do lwh. 1527 ks. gr. gm. Mosty wielkie 18 kor. 98 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mosty wielkie, dnia 9 grudnia 1910.

L. cz. E. 4351/9 (10) (112)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Ferna, kupca w Komarnie odbędzie się dnia 3 lutego 1911 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29 w Komarnie licytacya 2/9 części posiadłości gruntowej lwh. 193 i 1/3 części lwh. 1090 ks. gr. gm. Tuligłowy Jana Lesaka własnych wraz z przynależnościami, składającemi się z 2 chat, 2 stajni i 3 stodół.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione następująco: 1. 2/9 części lwh. 193 na 1416 kor., 2. 1/3 części lwh. 1090 na 166 kor. 66 hal., przynależności zaś na 173 kor. 34 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. — 946 kor., ad 2 — 226 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje z poprzedniego postępowania przez Ozyasza Horta prowadzonego i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Komarno, dnia 21 grudnia 1910.

L. cz. E. 558/10 (109)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mikołaja Bojki z Dziedziłowa odbędzie się dnia 8 lutego 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacya realności obj. lwh. 1508 ks. gr gm. Dziedziłów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 389 kor. 6 hal.

Najniższa cena wynosi 259 kor. 41 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 1 grudnia 1910.

L. cz. E. 797/10 (7) (116)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszka Jazienickiego zastąpionego przez adwokata dr. Kamma odbędzie się dnia 9 lutego 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 48 objętej ks. gr. gm. Zubówmosty wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 6664 kor. 37 hal.

Najniższa cena wynosi 4442 kor. 92 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.). może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mosty, dnia 19 grudnia 1910.

L. cz. E. 231/10 (4) (122)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Jerzego Oszeldy odbędzie się dnia 28 stycznia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya realności obj. lwh. 97 ks. gr. gm. kat. Zdonia wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6318 kor. 81 hal., przynależności zaś na 41 kor.

Najniższa cena wynosi 4239 kor. 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zakliczyn, dnia 8 grudnia 1910.

Ч. сп. Е. 1935/10 (4) (93)

Оголошенє переторгу.

Дня 20 січня 1911 перед полуднем відбуде ся в тутейшім суді, комната ч. 5 (давна аптика) переторг: 1. невиділеної половини вик. гіп. ч. 225 кн. гр. громади кат. Липиця горішна власної а составного з парц. буд. ч. 112 і грунт. ч. 68, 69, 70, 71, 4459, 2. невиділеної половини вик. гіп. ч. 1248 кн. гр. тої громади а составного з парц. гр. ч. 677, 3. цілої посілости обн. вик. гіп. ч. 1250 кн. гр. тої громади а составної з парц. гр. ч. 3867/1 і 3867/13, 4. 1/3 з 1/5 з 4 5 і 1 3 з 1/2 з 1/5 і 1/3 з 1/2 з 1 5 з 4 5 частий вик. гіп. ч. 650 кн. гр. громади Липиця горішна а составного з парц. грунт. ч. 4191/1 і 4192/2 з приналежностию складаючою ся що до вик. гіп. ч. 650 з уділів в дереві дубовім, вишневім, яблоневім і липовім.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені: 1. 1 2 вик. гіп. ч. 225 на 1027 кор. а по потрученю вартости доживітя на 767 кор., 2. 1 2 вик. гіп. ч. 1248 на 400 кор. а по потрученю вартости доживітя на 250 кор., 3. вик. гіп. ч. 1250 на 1200 кор., 4. повисші уділи вик. гіп. ч. 650 на 593 кор. 14 сот. враз з уділами приналежности.

Найнизша подача виносить: 1. що до 1/2 вик. гіп. ч. 225 квоту 511 кор. 34 сот., 2. що до 1/2 вик. гіп. 1248 квоту 166 кор. 67 сот., 3. що до вик. гіп. ч. 1250 квоту 800 кор., 4. що до повисших уділів вик. гіп. ч. 650 квоту 395 кор. 43 сот. понизше тої ціни не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі ся затверджує і грамоти відносячі ся до недвижимостей (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оціненя і т. д.), могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 5 підчас годин урядових.

Ц. к. повітовий суд, Відділ IV.

Рогатин, дня 21 падолиста 1910.

Konkursa.

L. 169.318/II. (2 2—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Lanckoronie z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 665 kor. rocznie na służącego.

Podanie należy wnosić do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najdalej do dnia 20 stycznia 1911.

Lwów, dnia 29 grudnia 1910.

L. 4096 (14808 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady lekarza okręgowego z siedzibą w Grębowie w powiecie tarnobrzeskim, rozpisuje się niniejszem konkurs stosownie do postanowień § 8 ustawy z 5 października 1906 Nr. 148 Dz. u. i rozp. kraj.

Okręg sanitarny w Grębowie obejmuje 7 gmin z ludnością 11.856 mieszkańców na obszarze 191.24 klm. kw.

Chcący uzyskać tę posadę, mają wykazać prócz dostatecznego fizycznego uzdolnienia, nadto następujące warunki:

1. Obywatelstwo austryackie.
2. Dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
3. Nieskazitelny charakter.
4. Znajomość języków krajowych.
5. Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.
6. Nieprzekroczony wiek lat 40.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykackim.

Posada nadaną zostanie z dniem 1 marca 1911 prowizorycznie na rok jeden, aż po upływie tego czasu orzeczonem będzie, czy posada ma być stale nadaną.

Do posady przywiązana jest roczna płaca 1200 kor., płatna w ratach miesięcznych z góry, a nadto tytułem zwrotu kosztów na podróże służbowe roczny datek w wysokości 700 kor. płatny w ratach kwartalnych z góry.

Podanie wnosić należy do Wydziału powiatowego najpóźniej do dnia 1 lutego 1911 r.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Tarnobrzeg, dnia 28 grudnia 1910.

Sekretarz: Prezes:

Bielewicz. Horodyński.

L. 20.081 (43 2—3)

Konkurs.

Przy sądzie obwodowym w Rzeszowie jest do obsadzenia posada kancelisty.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty wnosić należy do 4 lutego 1911 do Prezydyum sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 29 grudnia 1910.

L. 168.864/II. (14807 2—3)

Konkurs.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. W Stanisławczyku z poborami 3 klasy 2 stopnia i ryczałtem na służącego 399 kor. rocznie.

2. W Jodłówce, z poborami 3 klasy 5 stopnia i ryczałtem na służącego 378 kor. rocznie.

Podania wnosić należy w nieprzekraczalnym terminie do 15 stycznia 1911 do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 28 grudnia 1910.

L. 4516/10 (14717 3—3)

Wydział Rady powiatowej w Horodence ogłasza

Konkurs

na posadę sekretarza z poborami: stała płaca 2800 kor., dodatek aktywalny 600 kor., dodatek na pomieszkanie 800 kor. i 5 czteroleci po prc. od stałej płacy.

Kandydaci mają wnieść podanie do Wydziału powiatowego w Horodence do 31 stycznia 1911 r. i przedłożyć:

a) świadectwo z ukończenia praw i z dwóch egzaminów państwowych,
b) że nie przekroczyli 40 rok życia,
c) świadectwo zdrowia — i wykazać się
d) obywatelstwem austryackiem.

Posada ta zostanie nadaną prowizorycznie na rok jeden, poczem nastąpić może stabilizacya z prawem do emerytury.

Wydział powiatowy.

Horodenka, dnia 23 grudnia 1910.

Prezes Theodorowicz.

L. 32/911 (129 1—3)

Konkurs.

Gmina miasta Lubaczowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza gminnego.

Do posady tej przywiązana jest roczna płaca 1800 koron.

Kandydaci wykazać się mają:

1. obywatelstwem austryackiem;
2. nieposzlakowanem życiem;
3. nieprzekraczalnym wiekiem lat 40;
4. dokładną znajomością języków krajowych, oraz języka niemieckiego w słowie i piśmie;
5. świadectwem zdrowia;
6. wymogami kwalifikacyjnymi przepisanymi w ustawie.

Termin wnoszenia podań do Zwierzchności gminnej upływa z końcem stycznia 1911.

Lubaczów, 4 stycznia 1911.

Za Zwierzchność gminną

Burmistrz: Kozłowski.

L. 399/II. (128 1—3)

Konkurs

na posadę ekspedyenta pocztowego przy c. k. Urzędzie pocztowym i tel. w Smorzu z poborami 3 klasy 2 stopnia i ryczałtem na służącego 266 kor. rocznie.

Podanie wnieść należy do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najdalej do dnia 25 stycznia 1911.

C. k. galicyjska Dyrekcya Poczt i Telegrafów.

Lwów, dnia 2 stycznia 1911.

C. k. Prezydent

Wopaterni w. r.

L. 4489 (3 1—2)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Jaśle rozpisuje niniejszem konkurs na posadę konduktora drogowego.

Z posadą tą związane są pobory:

płaca 1600 koron,
dodatek aktywalny 20 prc. płacy w kwocie 320 kor.,
roczny ryczałt na objazdy w kwocie 800 kor.,
i pięć (5) czteroleci po 10 prc. ostatnio pobieranej płacy.

Warunki przyjęcia:

a) ukończony 20 rok życia,
b) prawo obywatelstwa austryackiego,
c) zdolność fizyczna do pełnienia służby,
d) ukończony kurs konduktorów drogowych przy Wydziale krajowym z praktyką przy tymże kursie przewidzianą.

Podania zaopatrzone są w:

1. metrykę urodzenia,
2. certyfikat przynależności,
3. świadectwo rządowego lekarza powiatowego poświadczające zdolność do pełnienia służby,
4. świadectwo z ukończenia szkoły konduktorów,
5. ewentualne inne poświadczenia z dotychczasowego zajęcia należy przesyłać do Wydziału powiatowego w Jaśle do 1 lutego 1911.

Jasło, dnia 31 grudnia 1910.

Tadeusz Sroczyński r. w.

Wyroki prasowe.

Zl. 296 (14846)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Dezember 1910, Pr. IX 152/10, die Weiterverbreitung der Nummer 334 der Zeitschrift: „Il Giornale di Venezia — Gazzetta di Venezia“ ddo. 13 Dezember 1910 nach § 300 St. G. und der Nummer 52 der Zeitschrift: „La Voce“ ddo. Florenz, vom 8 Dezember 1910, nach § § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Dezember 1910, Pr. I. 582/10, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Zajmy horniku“ vom 12 Dezember 1910 wegen der Stellen von „Zasady tyto maji tvorit“ bis „na emancipaci proletariatu“ des Artikels: „Vanoce“ und von „Za nekolik dnu“ bis „samo si pomoci“ des Artikels: „Severni Cechy“ nach § 122 b, 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Dezember 1910 Pr. X. 28/10, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Deutscher Michel“ vom 24 Dezember 1910 wegen der Stelle von „Arm war der Zimmermannssohn“ bis „Lüge und Habsucht“ des Artikels: „Geburtstag der Nächstenliebe“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Dezember 1910, Pr. I. 579/10, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Ceskoslovansky drevopracovnik“ vom 21 Dezember 1910 wegen der Stelle von „Pri vysloveni slova“ bis „puvod v nem.“ und von „Disciplina, kterou zavedl“ bis „po militarismu“ des Artikels: „Disciplina mass“ nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Iglau hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Dezember 1910, Pr. 27/10, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Moravsky Jih“ vom 23 Dezember 1910 wegen derselben Stellen wie bei „Jihozapadni Morava“ (Nr 53) nach § 302 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Dezember 1910, Pr. 72/10, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Hornicke Listy“ vom 23 Dezember 1910 wegen des Artikels: „Krestanstvi“ nach § 122 b und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgricht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Dezember 1910, Pr. 71/10, die Weiterverbreitung der Nummer 99 der Zeitschrift: „Volkswille“ vom 19 Dezember 1910 wegen der Stelle von „Gewissenhaft tut sie“ bis „Furcht vor den Herrn“ des Artikels: „Das heilige Gold“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Dezember 1910, Pr. 51/10, die Weiterverbreitung der Nummer 102 der Zeitschrift: „Gebirgsbote“ vom 23 Dezember 1910 wegen der Stelle von „Im heutigen“ bis „besseres Verlangen“ des Artikels: „Wintersonnenwende!“ nach § 122 b St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Dezember 1910, Pr. I. 116/10, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Brünner Wochenblatt“ vom 24 Dezember 1910 wegen der Stelle von „In gleicher wahrhaftiger“ bis „sein Habsburger“ des Artikels: „Deutsche Nationalgeschichte“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Dezember 1910, Pr. I. 114/10, die Weiterverbreitung der im Verlage der „Jednota ceskych volicu brnenskych“ erschienenen, bei Ant. Odehnal in Brünn gedruckten Broschüre: „Adresar ceskych obchodniku a zivnostniku brnenskych“ wegen der Stelle von „Jako jasne a pravdive“ bis „u ceskych podniku!“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 25 Dezember 1910, Pr. I. 115/10, die Weiterverbreitung der Nummer 102 der Zeitschrift: „Volksfreund“ vom 23 Dezember 1910 wegen der Überschrift, dann wegen des in der Rubrik: „Rundschau“ abgedruckten Artikels in den Stellen von „Dem unkonfisziert gebliebenen“ bis „der Frauen geleistet hat“, von „Und unsere edlen“ bis „in Kraft treten kann“ und von „Diese Worte gingen“ bis „verschwunden sein wird“ nach § 491 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Iglau hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Dezember 1910, Pr. 26/10. die Weiterwerbreitung der Nummer 53 der Zeitschrift: „Jihozapadni Morava“ vom 23 Dezember 1910 wegen der Artikel: „Jak vypada nas hospodarsky zapas“ in der Stelle von „Pranyrujeme kazdeho“ bis „aby malym obchodnikum vyhovel“ und „Ve Znojme“ bis „pachne to lidskou krvi“ nach § 302 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Dezember 1910, Pr. I. 581/10, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Mladenec" vom 30 Dezember 1910 wegen des Gedichtes: „Viktor Stransky: Tot heslo me" nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Dezember 1910, Pr. 20/10, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Crepuscolo" vom 18 Dezember 1910 nach § 58 c, 65 a und 305 St. G. verboten.

Zl. 297 (14847)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Dezember 1910, Pr. XXXV. 377/10, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 26 der periodischen Druckschrift: „Odborny List sedlaru, braskaru a remenaru Rakouska" vom 24 Dezember 1910, XI. Jahrgang, und zwar auf Seite 1, Spalte 2, in der Stelle von „Vzpominajice" bis „dobre vule!" das Verbrechen nach § 122 a St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 27 Dezember 1910.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Dezember 1910, Pr. XXXV. 376/10, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 24 der periodischen Druckschrift: „Lucebnik", XIII. Jahrgang, vom 21 Dezember 1910, und zwar: 1: auf Seite 1, Spalte 2, in der Stelle von „Tato sbirka" bis „zakona", 2. auf Seite 1, Spalte 2 und 3, in der Stelle von „Clenove panske" bis „organisaceni" ad 1. und 2. das Vergehen nach Artikel V. beziehungsweise ad 2. auch das Vergehen nach Artikel III. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1862, begründe und es wird nach § 493 St P O das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 27 Dezember 1910.

Das k. k. Kreis als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Dezember 1910, Pr. 99/10, die Weiterverbreitung der der Zeitschrift: „Echo Velke Praby" vom 30 Dezember 1910 wegen des Artikels: „Nevinna panna dnes ridkym zjevem", der Stelle von „Ovlaste krasne" bis „vsecky niklaky" samt Illustration des Artikels: „Jak se Praha bavi v dobe vseobecnego dalesu" nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Dezember 1910, Pr. IV 36/10, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Nase Pravo" vom 23 Dezember 1910 wegen der Stelle von „I to nejlepsi" bis „pretvarku na pretvarku" des Artikels: „Skolska hlidka" nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Dezember 1910, Pr. 45/10, die Weiterverbreitung der Nummer 100 der Zeitschrift: „Nase Snahy" vom 23 Dezember 1910 wegen der Stelle von „Z techto ptak" bis „stalo se drive" des Artikels: „Nase vanocni" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erknntnisse vom 27 Dezember 1910, Pr. 46/10, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Samavan" vom 24 Dezember 1910 wegen der Stellen von „Dvanact let" bis „psenka kvest" des Gedichtes; „Vzor praveho ourady" und von „Doktor Jauchel" bis „velky — Spinifix!" des Gedichtes; „Vzor pravnika" nach § 63 und und 491 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr 8 ex 1863, verboten.

Zl. 298 (1)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Dezember 1910, Pr. XI. 121/10, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Straz Slovacka" vom 23 Dezember 1910 wegen des Artikels: „Po ceskem venkove rozsireny" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Dezember 1910, Pr. 87/10, die Weiterverbreitung der im Verlage der Sektion Teplitz des Bundes Österr. Industrieller erschienenen, bei C. Weigend in Teplitz gedruckten und mit der Überschrift: „Streng ve traulich" versehenen nichtperiodischen Druckschrift nach § 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Iglau hat mit dem Erkenntnisse vom 26 Dezember 1910, Pr 28/10, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Deutsche Wacht" vom 24 Dezember 1910 wegen des Artikels: „Los von Rom oder zehn Jahre Förderer der Sache Roms" wegen der Stellen von „nur „danu ist eine Befreiung" bis „ehrbaren Familienlebens", von „Kein Gebildeter glaubt hente" bis „getrieben werden" und von „andererseits aber gehört ihr" bis „Los von Rom" nach § 122 b und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 24 Dezember 1910, Pr. XI. 120/10, die Weiterverbreitung der Nummer 51 der Zeitschrift: „Slovacko" vom 23 Dezember 1910 wegen der Artikel: „V Hodonine, 12 prosince. Narodil se Kristus pan" und „Mythologie baje a bajky" nach § 122 a und 303 St, G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Dezember 1910, Pr. XI. 123/10, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Severni Morava" vom 23 Dezember 1910 wegen der Artikel; „Nemecka zpupnost" in der Stelle von „Jak odpovime" bis „A dne 31 prosince"; „Sumbarsko (Podporujte ceske zivnostnictvo") von „takže neni" bis zum Schlusse; „Usov (Nasi vyhrali!)" von „Vzdy se hlasalo" bis zum Schlusse nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Dezember 1910, Pr. XI. 122/10, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Nova Mala Hana" vom 23 Dezember 1910 wegen des Feuilletons in den Stellen von „nyni byl by" bis „To je zivot Boha", von „Uceni jeho opanovalo" bis „nevycerpatelny dul" und von „Kolik" bis „ucenim" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Teschen hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Dezember 1910, Pr. VIII. 24/10, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Obrana Slezska" vom 23 Dezember 1910 wegen der Stelle von „Cisar, jakoby" bis „cinum proticeskym" des Artikels: „Nase Vanoce" nach § 63 St. G. verboten.

Zl. 1 (42)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Dezember 1910, Pr. XXXV. 381/10 3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 52 der periodischen Druckschrift: „Volkstribüne" vom 28 Dezember 1910 durch die auf Seite 2, 1. Spalte, enthaltenen Stellen a. von „das Herrenhaus ist keine" bis „schuldig zu machen", b. von „Aber diese immer" bis zum Schlusse das Vergehen nach Artikel III. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr 8 ex 1863, begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k k. Staatsanwaltschaft Verfügte Beschlagnahme nach § 489 St P. O bestätigt und nach § 37 Pr. G auf die Vernichtung des saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 29 Dezember 1910.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Dezember 1910, Pr. XXXV. 380/10/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift; „Robotnik" Nummer 223 vom Dezember 1910, und zwar: Seite 9 von „Gdy chory" bis „zdziczenia" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisierten Exemplare erkannt.

Wien, am 29 Dezember 1910.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Dezember 1910, Pr. I. 583/10, die Weiterverbreitung der Nummer 103 der Zeitschrift: „Svoboda" vom 25 Dezember 1910 wegen der Stelle von „Nejdrazsi mzda" bis „choutkam" des Artikels: „K Vanocum"; von „Panska suemovna" bis „nahote", von „V panske snempvne" bis „odstranena" des Artikels: „Dedicni proti vydedenym"; von „Zprava tato" bis „vojaku" und des Artikels: „Spravedlnost je..." nach § 64, 300 und 302 St. G. sowie gemäß Artikel III. und IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Dezember 1910, Pr. 47/10, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Skolsky Obzor" vom 28 Dezember 1910 wegen der Stellen von „o knezich, kteri" bis „nekale umysly", von „a ze ho vystvali" bis „Kristovo uceni" und von „ze v lidske spolecnosti" bis „sve nabozenstvi" des Artikels: „Pan ucitel" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Dezember 1910, Pr. I. 118/10, die Weiterverbreitung der Nummer 103 der Zeitschrift: „Volksfreund" vom 27 Dezember 1910 wegen der Stelle von „Die Zuckerbarone haben" bis „Einrichtungen der Gesellschaft" des Artikels; „Attentat auf Arbeiterinnenschutz" nach § 491 St. G. sowie gemäß Artikel III. und V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 662/10 (1) (73 2—3)

Edykt.

Przeciw Noemu Seeman, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bóbrce przez Dawida Regena pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 23 stycznia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Noego Seemana ustanawia się pana dr. Józefa Wielochowskiego adw. w Bóbrce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Noego Seemana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bóbrka, dnia 29 grudnia 1910.

L. Prez. 3422 (20) Kr./10 (14740 1—3)

Edykt.

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, iż znajdują się w tegoż przechowaniu następujące przedmioty odebrane obwinionym jako rzeczy im widocznie obce, lub nieprawnie nabyte, o które prawni właściciele nie zgłosili się i wyśledzeni być nie mogą z osoby i miejsca pobytu na ich rzecz,

w szczególności przechowane są przedmioty w sprawach karnych o zbrodnię kradzieży:

1. przeciw Stanisławowi Ptak i tow. lcz. Vr. 650/9 w tusądowym depozycie karnym kwota 8 kor. 60 hal. i kwota 14 kor. 2 hal.;

2. przeciw Antoniemu Olszańskiemu lcz. Vr. 893/9 w tus. depozycie kwota 72 hal. ze sprzedaży pary kurcząt;

3. przeciw Michałowi Piwała lcz. Vr. 185/9 w magazynie tusądowym kawałek płótna;

4. przeciw Antoninie Rumian lcz. Vr. 216/9 w tusądowym depozycie kwota 80 hal. pochodząca ze sprzedaży organtyny;

5 przeciw Małce Sommer lcz. Vr. 458/8 w tusądowym depozycie kwota 1 kor. 5 hal. ze sprzedaży 1 pary bucików męskich i jednej pary peleryny;

6. przeciw Iwanowi Hapukowi i tow. lcz. Vr 1111/8 w tus. depozycie kwota 1 kor. 22 hal. ze sprzedaży kapeluszy chłopskich, 2 cygarniczek, 2 kawałków kolorowego barchanu i blaszanej miski;

7. przeciw Stanisławowi Słońskiemu lcz. Vr. 115/10 w tusądowym depozycie kwota 29 kor. 42 hal.;

8. przeciw Maksymowi Szydło lcz. Vr. 1367/8 w tus. depozycie kwota 35 hal. ze sprzedaży chustki zimowej czerwono-białej;

9. przeciw Franciszkowi Jaworowskiemu lcz. Vr. 133/10 w tus. magazynie 6 koszul, 2 pary trzewików w 1 chustka;

10. przeciw Zofii Kabacińskiej recte Maryi Kocik w tus. magazynie 2 prześcieradła, czarna suknia, 1 czarna rękawiczka, 1 czarna bluzka, żakiet granatowy, 4 koszule damskie, 2 białe kaftaniki, 3 pary majtek, kaftanik kolorowy, sznurówka, hegar, 1 obrazek w ramkach, 2 ramki, 1 chustka letnia, 1 chusteczka na głowę, 1 czarny serdaczek, 2 książki do modlenia, czarny szal, 2 pary czarnych pończoch, kaftanik włóczkowy. para płóciennych mesztów, maszynka do włosów, para białych rękawiczek, 5 chusteczek do nosa, ręcznik, szczotka, obrus, stanik biały. 13 fotografii, 6 grzebieni, 3 szpilki, biała rękawiczka, 2 kawałki czarnej materyi, 1 parasolka czarna, 16 kawałeczków rozmaitej materyi i opieczętowany pakiecik.

Wzywa się każdego, ktoby do wyszczególnionych przedmiotów prawa sobie rościł, by w ciągu jednego roku, licząc od dnia, w którym ogłoszenie niniejsze po raz trzeci w tej gazecie się pojawi w tutejszym sądzie się zgłosił i prawa swoje wykazał.

Jeżeli w ciągu powyższego terminu edyktalnego nikt praw swoich do tych przedmiotów nie wywiedzie, przedmioty te lub cena za takowe uzyskana zostaną o ile się już nie stało, wydane obwinionemu lub też Skarbowi Państwa, przeciw któremu do lat 30 od trzeciego edyktu wolno się domagać zwrotu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VIII.

Przemyśl, dnia 26 listopada 1910.

L. XVII. 14183 ex 1910.

Obwieszczenie
c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 4. stycznia 1911 l. XVII. 14.183 ex 1910 o zakazie przywozu do Wirtembergii zwierząt rzeźnych z niektórych powiatów politycznych Galicyi.

Według reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z 28 grudnia 1910 l. 48 858 **król. wirtembergskie Ministerstwo spraw wewnętrznych wzbroniło** w dalszym ciągu **przywozu do Wirtembergii bydła rogatego rzeźnego i owiec rzeźnych** z powiatów politycznych: Bóbrka, Brody, Brzeżany, Cieszanów, Gródek, Jarosław, Jaworów, Kamionka Strumiłowa, Lwów miasto, Lwów powiat, Mościska, Przemyśl, Przemyślany, Rawa Ruska, Rohatyn, Sokal, Złoczów i Żółkiew.

To podaje się do powszechnej wiadomości z odwołaniem się do obwieszczeń z 21. października, 2. i 13. grudnia 1910 l. XVII. 11 058, XVII. 11 058/2 i XVII. 11.058/4.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 4. stycznia 1911.

Za c. k. Namiestnika:
Szeligowski w. r.

L. cz. C. II. 467/10 i C. II. 468/10 (110)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Iwanowi Bednarz, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Budzanowie przez Wasyla Rupę syna Michała w Skomoroszu pozew o 941 kor. 20 hal. zpn. i o 977 kor. 18 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 27 stycznia 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 6.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Iwana Bednarza syna Michała ustanawia się pana Michała Bednarza w Skomoroszu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Iwana Bednarza syna Michała w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Budzanów, dnia 28 grudnia 1910.

L. cz. E. V. 4541/10 (4) (14817)

Edykt.

Antoni Gadziński w Borysławiu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Stanisławowie przeciw Antoniemu Gadzińskiemu o 30 kor. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 20 października 1910 l. cz. E V. 4541/10, którą dozwolono licytacyę 1/2 realności objętej lwh. 2919 gm. Stanisławów zobowiązanego Antoniego Gadzińskiego własnej.

Ponieważ niewiadomo gdzie Antoni Gadziński przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana adw. dr. Salza w Stanisławowie.

Tenże kurator zastępywać będzie Antoniego Gadzińskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 16 grudnia 1910.

L. cz. Tab. 1905/10 (14780 1—3)

Edykt.

Stanisławie Rogala ma być doręczoną uchwała z dnia 3 stycznia 1910 l. czyn. 6286/9, którą zezwolono na wykreślenie wpisanego na jej rzecz prawa zastawu dla legatu w kwocie 200 złr. z karty C. lwh. 22, 113, 115, 90, 264 ks. gr. gm. Brzezie.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Stanisława Rogala (rzekomo obecnie zamężna Bogacka) przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie pana dr. Mikołaja Gryzieckiego adw. w Krakowie.

Tenże kurator zastępywać ją będzie w rzeczonej sprawie dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddz. XIX.

Kraków, dnia 31 października 1910.

L. XVII. 11.642/3

Obwieszczenie

c. k. Ministerstwa rolnictwa z 19. grudnia 1910 l. 48.404 tyczące się zakazów wprowadzania bydła rogat-go, względnie zwierząt racicowych w celach użytkowych i hodowlanych z Niemiec do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa z powodu istnienia zarazy płucnej i pryszczycy w państwie niemieckiem.

„Na podstawie § 5 ogólnej ustawy o zaraźliwych chorobach zwierzęcych z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177 i rozporządzenia ministeryalnego z 10. lutego 1910 Dz. p. p. Nr. 37, tudzież na podstawie artykułu 5 umowy weterynaryjnej z państwem niemieckiem z 25. stycznia 1905 i punktu 8. dotyczącego protokołu końcowego Dz. p. p. Nr. 25 ex 1906 **zakazuje się** aż do dalszego zarządzenia przywozu bydła rogatego względnie zwierząt racicowych użytkowych i hodowlanych z następujących obszarów państwa niemieckiego do królestw i krajów zastąpionych w Radzie, a mianowicie:

a) z powodu panującej **zarazy płucnej** przywozu bydła rogatego z księstwa Sachsen-Meiningen;

b) z powodu panującej **pryszczycy** przywozu zwierząt racicowych w celach użytkowych i hodowlanych z okręgów rządowych: Królewiec (Königsberg), Gumbinen, Allenstein, Gdańsk (Danzig), Marienwerder, Poczdam (Postdam), Frankfurt, Köslin, Poznań (Posen), Bydgoszcz (Bromberg), Wrocław (Breslau), Lignica (Liegnitz), Opole (Oppeln), Magdeburg, Merseburg w Prusach, następnie z okręgów rządowych Bawarya górna (Oberbayern), Palatynat (Pfalz) i Frankonia górna (Oberfranken) w Bawaryi oraz z powiatów Drezno i Zwickau w Saksonii.

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według postanowień ogólnej ustawy o zaraźliwych chorobach zwierzęcych z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177“.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 4 stycznia 1911.
Za c. k. Namiestnika
Szeligowski w. r.

Ч. сп. Cw. 1612/10 (1) (14301)

Едикт

Против Теодорови Васькови, котрого місце побуту не є відоме вніс Іван Федунів в ц. к. окружнім суді в Бережанах позов о заплату 400 кор.

На підставі позву видано наказ заплати.

Для стереженя прав пізваного установляє ся пана адвоката др. Наґлера в Бережанах, куратором.

Тойже куратор буде куранда в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати аж він або в суді зголосять ся або вимінять повновластця.

Ц. к. Суд окружний, Відділ II.
Бережани, дня 16 падолиста 1910.

Ч. сп. Сд. I. 463/10 (1) (14011)

Едикт.

Против Шифрі Теппер, котрої місце побуту не є відоме, внесли Павло Думка син Андрея і Андрух Літняньский в ц. к. окружнім суді в Тернополи позов о вичеркнене права заставу для квоти 4000 кор. зпн.

На підставі позву з 29 жовтня 1910 р. ч. спр. Сд. 463/10 (1) визначено термін до першої авдиенциї на день 10 падолиста 1910 р. о годині 8·30 рано в тутейшим суді, салі ч. 25.

Для стереженя прав Шифри Теппер установляє ся пана др. Целестина Блявштайна в Тернополи, куратором.

Тойже куратор буде заступати курандку в згаданій справі на еї небезпечність і кошта так довго як она або в суді зголосить ся або вмінить повновластця.

Ц. к. Суд окружний, Відділ I.
Тернопіль, дня 29 жовтня 1910.

Amortyzacye.

L. cz. T. 13/10 (1) (68 1—3)

Edykt.

Mendel Lipskier z Uciszkowa podał, że mu niedawno przepadł weksel z daty Uciszków dnia 11 grudnia 1909 opiewający na 580 kor. płatnych w 6 miesięcy po dacie wystawiony przez Mendla Lipskiera na własne jego zlecenie a akceptowany przez Iwana Gawluka z Uciszkowa.

Wzywa się niniejszem obecnego posiadacza tegoż weksla, by do dni 45 od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu licząc tutejszemu sądowi przedłożył, o ile że w przeciwnym razie weksel ten za amortyzowany czyli za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 15 listopada 1910.

L. cz. T. 114/10 (2) (10 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Leona Luksa, kelnera we Lwowie ul. Strzelecka l. 3 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 17252 na kwotę 220 koron i na nazwisko „Leon Luks“ opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 17 grudnia 1910.

L. cz. T. V. 32/10 (2) (14774 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Jana Węglowskiego z Widełki wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Głogowie z dnia 7 kwietnia 1897 Nr. 2692/1831/5320/7375/9945 na imię Jana Węglowskiego wystawionej, a na kwotę 998 kor. 40 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 6 grudnia 1910.

L. cz. T. 121/10 (1) (9 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Adolfa Neumana c. k. radcy sądu w Stryju wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla na kwotę 6000 kor. opiewającego przez Adolfa Maschlera, kupca we Lwowie akceptowanego i we Lwowie płatnego, zresztą zupełnie niewypełnionego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 14 grudnia 1910.

L. cz. T. 24/10 (5) (101 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Herscha Lustiga kupca w Nowym Yorku działającego przez pełnomocnika Matlę Lustig w Nowicy wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej powiatowej Kasy oszczędności w Kałuszu Nr. 8939 na 2000 kor. opiewającej, na rzecz Herscha Lustiga winkulowanej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 12 października 1910

L. cz. T. 31/10 (2) (102 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Johana Janusza w Stanisławowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego papieru kupieckiego a to: Potwierdzenia (Bezugsschein) Nr. 5051 z daty Wiedeń, 13 czerwca 1908 wystawionego przez firmę Alser Wechselhaus Paul Bjehavy we Wiedniu na rzekomo zakupiony los 3 prc. austryackiego banku kredytowego ziemskiego I. Em. Serya 2612 Nr. 63.

Posiadacza powyższego potwierdzenia wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 26 października 1910.

L. cz. T. 31/10 (2) (62 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jakóba Schustera i Getzla Schustera w Stryju wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawców zagubionego weksla na 1200 kor. opiewającego, przez Jakóba Schustera i Getzla Schustera jako akceptantów podpisanego zresztą niewypełnionego.

Posiadacza tego weksla wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 12 grudnia 1910.

L. cz. Nc. XVI. 57/10 (3) (31 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Eliasza i Maryi Kryśków z Bani kotowskiej wdraża się postępowanie amortyzacyjne, rzekomo przez powyższych zagubionej karty zastawniczej Towarzystwa zaliczkowego w Drohobyczu z 11 września 1905 Nr. 119 opiewającej na jeden los 3 prc. austryackiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego emisyi I. Serya 1586 Nr. 90 z kuponami od 1 grudnia 1909 nominalnej wartości 200 kor.;

2. 1/5 losu państwowego z roku 1860 Serya 13244 Nr. 4 z kuponami od 1 listopada 1909.

Wzywa się przeto posiadacza powyższej karty zastawniczej by do 6 miesięcy zgłosił i wykazał swe prawa do niej, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu karta ta za nieważną uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.
Drohobycz, dnia 29 września 1910.

L. cz. T. 117/10 (1) (7 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Firmy Józef Thom i Syn we Lwowie ul. Janowska l. 52 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionych 2 weksli a to:

I. weksla z daty Lwów, 9 listopada 1910 na 1410 kor. przez Blimę Barach i Chanę Erden z Kamionki Strumiłowej akceptowanego a przez Firmę Józef Thom i Syn wystawionego i żyrowanego płatnego dnia 13 lutego 1911 we Lwowie u firmy Józef Thom i Syn;

II. weksla z daty Lwów, 14 listopada 1910 na 790 kor. przez Blimę Barach i Chanę Erden z Kamionki Strumiłowej akceptowanego a przez firmę Józef Thom i Syn wystawionego i żyrowanego, a płatnego u tejże firmy 13 lutego 1911.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności tychże w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. sąd kraj. cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 8 grudnia 1910.

Spadki.

L. cz. A. 397/10 (5) (119 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach ogłasza, że dnia 31 stycznia 1910 w Baczowie zmarł Łuć Cap syn Fedka pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, a do spadku z ustawy konkuruje między innymi syn Andruch Cap.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Andrucha Capa nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się do tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Fedkiem Kożuchem z Baczowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemyślany, d. 4 października 1910.

L. cz. A. 254/10, A. 255/10, A. 256 10 (8) (14841 1—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu ogłasza, że zmarli w Stryjówce bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a to dnia 31 maja 1886 Paweł Adamowicz, dnia 26 lutego 1883 Franciszek Adamowicz wreszcie dnia 15 lutego 1885 Agata Adamowicz.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Karola, Piotra i Wojciecha Adamowiczów nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem nieobecnych Kasprem Żelaznym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Zbaraż, dnia 10 grudnia 1910.

L. cz. A. V. 87/8 (8) (14828 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce Strumiłowej zawiadamia, że w dniu 13 kwietnia 1910 w Kamionce Strumiłowej zmarł Aron Halpern false Stern z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli, wedle którego poczynił następujące legaty:

1. dla Chaskla Saksona zapisał kwotę 200 kor.,

2. Gittli Perlman córce Peisacha kwotę 100 kor.,

3. na rzecz szkoły „nowy besamedresz“ w Kamionce strum. kwotę 200 kor.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego adw. dr. Maryan Krówczyński w Kamionce Strumiłowej kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nieprzyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kamionka Str., dnia 20 października 1910.

L. cz. A. X. 159/10 (30) (69 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie zawiadamia, że w dniu 23 września 1909 w Zakrzówku zmarła Teofila z Drągowskich 1o Malczykowa, 2o Broniszewska bez pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia z ustawy spadku, przeto wzywa się niniejszem edyktem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiekbądź tytułu roszczenia ponieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili, a wykazując je wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adw. dr. Tadeusz Iskrzycki z Krakowa kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, dnia 16 grudnia 1910.

Kuratele.

L cz. L. P. 1/10 (8) (14069 2—3)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Teklę z Kaszubów Krzywą ze Sawałusek.

Kuratorem jej ustanowiono Stefana Krzywego s. Iwana ze Sawałusek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Monastełżyska, dnia 27 kwietnia 1910.

L. cz. P. VI. 135/10 (8) (14053 2—3)

Edykt.

Jan Czubaty syn Jana z Gajów Chidorówka z powodu choroby umysłowej pozostaje pod kuratelą, a kuratorem dlań ustanowiono Jędrzeja Czubatego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnopol, dnia 19 października 1910.

L. cz. P. VI. 143/10 (14200 2—3)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Hrynia Parfaniuka z Podmichala.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Baziowa z Podmichala.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kałusz, dnia 5 listopada 1910.

Firmy.

G. Z. Firm. 1645/10 Pojed. I. 74 (14503)

Löschung einer Firma.

Gelöscht wurde im Register für Einzel Firmen.

Sitz der Firma: Skala am Zbrucz.

Firmawortlaut: Izrael Seidmann & Isaak Schwarzbach ätherische Ölfabrik in Skala a/z.

Betriebsgegenstand: die Ausarbeitung ätherischer Öle.

In Folge Fabrikbrands und damit verbundener Einstellung des Betriebes.

Datum der Eintragung: 11 November 1910.

K. k. Kreis- als Handelsgericht,
Abteilung II.
Tarnopol, den 10 November 1910.

L. cz. Firm. 325/10 Rg. A. (15) (14529 3—3)

Ogłoszenie.

W rejestrze handlowym odnośnie do firmy Zorn, Goldberger i Kohn wpisano, że na podstawie układu z daty Bielsko 14 listopada 1910 spólnicy Dawid Goldberger i Emil Kohn wystąpili i wskutek tego wyłącznym właścicielem jest Abraham Zorn.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.

Nowy Sącz, 26 listopada 1910.

L. cz. Firm. 732/10 (14575 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zarządził na dniu dzisiejszym wpis do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie „Spółka wytwórcza sukiennicza, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Rakszawie“, że na walnem zgromadzeniu tegoż stowarzyszenia odbytem dnia 24 października 1910 uchwalono rozwiązanie „Spółki wytwórczej sukienniczój, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Rakszawie“.

Wierzycieli wzywa się, aby swe pretensye do stowarzyszenia zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 26 listopada 1910.

L. cz. Firm. 407 Poj. I. 574 (14667 3—3)

Obwieszczenie.

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział I. wykreślono:

Siedziba firmy: Tarnów.

Brzmienie firmy: Joachim Maschler, kantor wymiany (Wechselstube) w Tarnowie.

Skutkiem śmierci właściciela i zwinięcia interesu.

Dzień wpisu: 12 listopada 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 12 listopada 1910.

L. cz. Firm. 1297/10 Oddz. A. I. 263 (14568)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego Oddział A.

Siedziba firmy: Szczakowa (sąd pow. Jaworzno).

Brzmienie firmy: Helena Homa.

Przedmiot przedsiębiorstwa: piekarstwo.

Właściciel (I): Helena Homa, właścicielka piekarni w Szczakowej.

Podpis firmy (F. Z.): Właścicielka podpisze własnoręcznie powyższą firmę w pełnem jej brzmieniu bez skrócenia imienia.

Dzień wpisu: 30 listopada 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 29 listopada 1910.

L. cz. Firm. 1949 Stow. IV. 125 (14607)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lubaczów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo dla handlu i przemysłu w Lubaczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Meilech Schmidt, Salamon Halpern i Izrael Jakób Kriss, właściciele realności w Lubaczowie.

Data wpisu: 30 listopada 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 29 listopada 1910.

L. cz. Firm. 741/10 Stow. II. 122 (14770)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 7 grudnia 1910 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków „Towarzystwa oszczędności i kredytu w Przemyślu“ 3 maja 1910 odbytem uchwalono rozwiązanie i likwidacyę towarzystwa a zarazem ustanowiono likwidatorami tegoż dotychczasowych dyrektorów towarzystwa Arona Landaua, Natana Teicha i Judę czyli Juliusza Kleina.

Przemyśl, 24 grudnia 1910.

L. cz. Firm. 1992 Rg. A. I. 258 (14426)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm pojedynczych względnie oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Apteka „pod złotym jeleniem“ Józefa Pinelesa.

Zmiana firmy w: Apteka „pod złotym jeleniem“ Józefa Pinelesa i Juliusza Brettlera.

Przystąpili: Juliusz Brettler.

Skutkiem czego powstała jawna spółka od 1 lipca 1909.

Spólnikami osobiście odpowiedzialnymi są Józef Pineles i Juliusz Brettler.

Uprawnieni do zastępstwa: obaj spólnicy łącznie.

Podpis firmy: pod jej brzmieniem łączne podpisy obu spólników.

Dzień wpisu: 29 listopada 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 29 listopada 1910.

Ч. сп. Фірм. 1706/10 Стов. III. 71 (14670)

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Тернополи оголошує, що вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских:

в рубрицї III. Спілка ощадности і позичок в Черниxівцях, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою,

в рубрицї IV. громади Черниxівцї,

в рубрицї VI. Стоваришенє полягає на статутах з дати Збараж 14 серпня 1910.

Цїлею стоваришеня є старати ся о материяльне і моральне піднесенє членів спілки іменно:

а) удїляти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички потрібної в господарстві, промислі і торговли а то з фондів які спілка на тую цїль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосіб що Спілка принимає і опроцентовує вкладки щадничі,

в) підпирати творенє спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї спілки.

Заряд стоваришеня зложений зі слїдуючих членів:

1. о. Василий Курдидик, парох в Черниxівцях, яко предсїдатель,

2. Николай Муль, господар в Черниxівцях, яко заступник предсїдателя,

3. Луць Забурский, господар в Черниxівцях, яко член,

4. Іван Бозняк, господар в Черниxівцях, яко член,

5. Іван Осадчук, господар в Черниxівцях, яко член.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис настоятель заряду взглядно его заступник і один з членів заряду.

Оголошеня стоваришеня будуть уміщувані на таблици на льокали спілки, а оголошеня загальних зборів крім того подавані до відомости членів розісланем обіжника, в случаю потреби буде спілка поміщувати свої публичні оголошеня в часописи для спілок рільничих.

Порука членів є необмежена.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.

Тернопіль, дня 25 листопада 1910.

Doniesienia prywatne.

K. k. priv. allgemeine österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am **31. Dezember 1910** stattgehabten **sechsundfüfzigsten Ziehung** der $4^0/_0$igen **50jährigen Pfandbriefe der k. k. priv. allgemeinen österreichischen Boden-Credit-Anstalt** wurden nachfolgende Nummern gezogen:

à fl. 100 = K 200:

7845	8128	8993	12240	12305	20800	26836	30378	30580	31511

à fl. 500 = K 1000:

3474	10450

à fl. 1000 = K 2000:

5282	5283	5284	5285	5963	5964	5965	5968	5969	5970	13678
22757	24312	24341	26285	28162	37301	38048	38122	40217	41641	42532
50502	51721	56584	63104	64339	76756	100659	100732	104332	106537	106621

à fl. 5000 = K 10.000:

1091

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom **1. April 1911** an bei der **Hauptcassa in Wien.**

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1. April 1911 auf. Die Coupons der gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 133 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete, bei den früheren Verlosungen gezogene $4^0/_0$ige 50jährige Pfandbriefe sind bis heute zur Einlösung nich präsentirt worden, und zwar:

à fl. 100 = K 200:

94	292	354	814	1396	1655	1672	1725	1748	1773	1805
1807	1812	1831	1865	1898	2229	2230	2231	2312	2505	2517
2557	2593	2656	2715	2842	2866	2972	2973	3516	3617	3599
3601	3660	3661	3766	3767	3794	3825	4006	4053	4058	4067
4105	4244	4253	4295	4307	4310	4406	4422	4427	4461	4462
4513	4622	4749	4776	13155	23818	31521	31764	33795	35416	

à fl. 500 = K 1000:

112	176	227	517	620	711	744	831	887	903	938
947	1106	1146	1159	2744	4382	7242	11494	15544		

à fl. 1000 = K 2000:

41	170	1546	1793	2165	3915	7163	7169	7170	8016	8020
8305	9806	10849	10896	15644	24062	43253	49475	50567	53430	69878
71285	75868									

à 5000 fl. = K 10.000:

352

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1910 r. według czasu średnio-europejskiego.

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
przych.	o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświecimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·32	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·27	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·28	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·15	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa. (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	10·10	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·10	ze Stojanowa
—	10·21	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	9·58	z Sianek, Sambora.
—	11·15	z Podhajec.
—	11·45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	1·20	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·05	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
1·15	—	z Krakowa (od 15 czerwca do 30 września codziennie).
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—		z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·53	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
	6·29	ze Stojanowa
6·35	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
—	7·41	ze Stryja.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl.
—	8·00	z Sokala.
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·05	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·58	z Podhajec.
—	10·19	ze Stryja (od 19 czerwca do włącznie 11 września tylko w niedziele i rz. kat. święta).
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·02	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
odch.	o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·55	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	5·58	do Podhajec.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·04	do Krakowa.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmezö, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
—	7·34	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	7·50	do Stojanowa
8·35	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·20	do Jaworowa.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy. Pragi, Karlsbadu), Sanoka Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·15	do Stryja.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmezö, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·30	do Sokala.
—	2·52	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
1·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
3·15	—	do Krakowa (od 15 czerwca do włącznie 30 września włącznie).
—	3·55	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	5·22	do Stojanowa
—	5·41	do Mszany.
—	5·59	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·16	do Podhajec.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·50	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
6·55	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina). Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala
—	7·45	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	8·10	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·36	do Ickan, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·40	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·32	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·10	do Podwołoczysk.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	9·49	ze Stojanowa
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	10·54	Podhajec.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	5·17	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	6·29	Winnik.
—	7·26	Winnik.
—	6·13	ze Stojanowa
—	9·44	Podhajec.
—	10·13	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·55	Winnik tylko w środę i sobotę.

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·12	Podhajec.
—	8·07	do Stojanowa
—	11·00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego. Grzymałowa. Czortkowa.
—	5·39	do Stojanowa
—	6·30	Podhajec.
—	8·33	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·35	Winnik, tylko w środę i sobotę.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	7·08	z Winnik.
—	10·36	z Podhajec.
—	6·11	z Winnik.
—	9·37	z Podhajec.
—	11·38	z Winnik, tylko w środę i sobotę.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·31	do Podhajec.
—	1·49	do Winnik.
—	6·50	do Podhajec.
—	10·54	do Winnik, tylko w środę i sobotę.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 7·49 rano, od 1 czerwca do 30 września 4·10 po południu, 8·23 i 9·35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 11·05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 4·10 po południu, 9·35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1·58 po południu,

Z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1·10 po południu, 9·26 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 10·07 wieczór.

Z Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 11·40 wieczór.

Z Winnik tylko w środę i sobotę 12·10 wieczór.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 6·13 rano, 1 od czerwca do 30 września 2·55 i 4·24 po południu, 8·38 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 10·05 rano; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2·55 po południu, 8·38 wieczór, od 1 czerwca do 31 września 12·25 po południu.

Do Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 10·20 przed południem, 3·35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 11 września 1·35 po południu.

Do Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 15 maja do 11 września 2·15 po południu.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych, ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

C. k. austryackie koleje państwowe.

Rozkład jazdy

pociągów pospiesznych i expresowych którymi wóz sypialny kursuje wprost z Podwołoczysk do (Nizzy) Cannes od 13 listopada b. r. do 7 maja 1911 włącznie i na odwrót od 17 listopada b. r. do 11 maja 1911 włącznie.

niedziela, środa	10^{22}	odjazd	pociąg posp.	Podwołoczyska	pociąg posp.	przyjazd	6^{20}	wtorek, sobota
„ „	2^{45}	„		Lwów		„	1^{30}	„ „
„ „	10^{00}	„		Kraków		„	6^{15}	„ „
poniedziałek, czwartek	6^{20}	przyjazd		Wiedeń dworzec kolei północnej		odjazd	9^{50}	w nocy poniedziałek, piątek
„ „	10^{20}	odjazd	pociąg expresowy	Wiedeń dworzec kolei połudn.	pociąg expresowy	przyjazd	5^{15}	„ „
„ „	7^{58}	przyjazd		Pontebla		odjazd	7^{50}	„ „
„ „	8^{10}	odjazd				przyjazd	7^{19}	„ „
„ „	11^{35}	przyjazd		Wenecya		odjazd	2^{27}	„ „
wtorek, piątek	4^{00}	„		Medyolan		„	10^{00}	niedziela, czwartek
„ „	7^{15}	„		Genewa		„	6^{20}	„ „
„ „	12^{00}	„		San Remo		„	1^{50}	„ „
„ „	12^{30}	„		Ventimiglia		„	1^{20}	„ „
„ „	12^{10}	odjazd				przyjazd	12^{49}	„ „
„ „	12^{28}	przyjazd		Mentona		odjazd	12^{00}	„ „
„ „	1^{22}	„		Nizza		„	11^{07}	„ „
„ „	2^{20}	„		Cannes		„	10^{21}	„ „

Powyższe odjazdy i przyjazdy pociągów wyrażone są na szlaku Podwołoczyska-Ventimiglia wedle czasu środkow. eur., zaś na szlaku Ventimiglia-Cannes wedle czasu paryskiego. 12·00 godz. wedle czasu środkow. eur., 11·00 wedle czasu paryskiego.

W innych dniach tygodnia w wymienionym sezonie muszą podróżni po przybyciu na dworzec kol. połud. przesiąść się do poc. expresow. Wiedeń-(Nizza)-Cannes i na odwrót.

Prospekt na rok 1911.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

W roku 1911-ym, a 52-im swego istnienia drukować będzie najznakomitsze nowości literatury rodzimej, cały szereg dzieł pierwszorzędnej wartości i wysokiego znaczenia zarówno pod względem treści, jak formy.

TYGODNIK ILLUSTROWANY w roku 1911-ym w dziale powieści i nowel pomieści dwa najświeższe utwory:

Bolesława Prusa
Odrodzenie
z illustracyami Jana Holewińskiego

Wł. St. Reymonta
Rok 1794
Czasy Kościuszkowskie
z illustracyami Stanisława Kaczor-Batowskiego

Nadto nową powieść

Eugenii Żmijewskiej Młodzi

W dziale nowel drukować będzie utwory, odznaczone i wyróżnione na niedawnym konkursie, a więc:
Władysława Orkana-Smreczyńskiego: „SWIT“, z illustracyami Józefa Rapackiego.
Jana Lemańskiego: „WOLA“.
Piotra Chmyzowskiego: „BAROWSKA“, z illustracyami Jana Holewińskiego.
Z wyróżnionych:
Stefanii Podhorskiej-Okołów: „DO DOMOW OJCOW“.
Henryka Zbierzchowskiego: „WE TROJE“.
Aleksandra Stroki: „RIRI I LULU“.
Jerzego Gąssowskiego: „OPOWIESĆ O STASIU I WOGOLE O LUDZIACH“ i wiele innych.

Nadto:
ARTYKUŁY WSTĘPNE.
KRONIKI TYGODNIOWE Bolesława Prusa.
DZIAŁ HISTORYCZNY.
POEZYE.
WĘDROWIEC POLSKI.
NA DOBIE.
MIESZANINY LITERACKIE.

ROZRYWKI UMYSŁOWE, świeżo wprowadzony dział szachów, szarad, rebusów zagadek, zabawek naukowych, logogryfów i humoru.

DZIAŁ ARTYSTYCZNY TYGOD. ILLUSTR. zawierać będzie niezależnie od illustracyi do każdego artykułu osobne ryciny, reprodukcye najcenniejszych obrazów polskich i obcych artystów, plansze z aktualnych wystaw w kraju i zagranicą, jednem słowem, obraz rodzimej i obcej sztuki.

Jako nadzwyczajne premium „Tygodnika Illustrowanego“ otrzymają prenumeratorowie Album kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO na tle życia wygnańców syberyjskich:

„Sybir, wizye przeszłości“

„SYBIR, WIZYE PRZESZŁOSCI“, zawierać będzie kartony: SPOTKANIE, LIST, PAN TADEUSZ W KOPALNIACH, UCIECZKA i piękną alegoryczną rycinę tytułową. — Nadzwyczajne to bezpłatne premium wyjdzie w pierwszych dniach stycznia roku 1911.

Oraz BEZPŁATNY DODATEK „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

CIEKAWE POWIEŚCI

Miesięcznik illustrowany, poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym.

12 dużych tomów rocznie. Każdy tom suto illustrowany.

CIEKAWE POWIEŚCI, dając wybór najcelniejszych dzieł beletrystyki europejskiej i efektownych utworów, stworzą bibliotekę książek wysoce zajmujących, a pierwszorzędnej wartości literackiej.

CIEKAWE POWIEŚCI drukować będą w r. 1911:
Alfonsa Daudet'a: „Straszny rok“, szereg świetnych opowiadań na tle francusko-pruskiej wojny z r. 1870—1871 z 20 illustracyami.
Henryka Nagla: „Tajemnice Nalewek“, rzecz wysoce sensacyjną, pisaną z brawurą francuską, niesłychanie barwnie i zajmująco.
Erckmanna-Chatriana: „Hugo Wilk“ i „Daniel Rock“, przedziwne opowieści z życia alzackiego.
Deotymy: prześliczną, stylową opowieść z życia patrycyatu gdańskiego i szlachty polskiej p. t. „Panienka z okienka“.
Karola Dickensa: „Gracz czyli zegar ścienny, albo Magazyn starożytności“, porywające, pełne sentymentu dzieje młodej sieroty.
Wołodego Skiby: „Wybór pism“ a przedewszystkiem „Kwiat Sumatry“ i „Siedmioletnią wojnę“, niezmiernie ciekawą powieść, pełną dowcipu i humoru.
Zygmunta Kaczkowskiego: znakomite opowiadanie p. t. „Żydowscy“, z dziejów trzech powstań polskich: 1794, 1831 i 1863 r.
Wiktora Hugo: „Człowiek śmiechu“, dzieło potężne i wstrząsające.

Niezależnie od powyższych:
Al. Dumasa (Ojca): „Wybór pism“.
Teofila Gautier: „Kapitan Fracasse“.
Pawła Fevala: „Czarne suknie“ i „Łowy królewskie“.

CIEKAWE POWIEŚCI, które kosztują rocznie 16 koron, każdy prenumerator „Tygodnika Illustrowanego“ dostaje zupełnie darmo.

Komplet z roku 1910 dla prenumeratorów „Tygodnika illustrowanego“ **10 koron, w oprawie 16 koron.** 12 dużych tomów illustrowanych, zawierających powieści: **„Nad poziomy“** Wołodego Skiby (2 tomy); **„Karol Szalony“** Al. Dumasa (2 tomy); **„Klub Pickwicka“** Karola Dickensa (3 tomy); **„Manuela“** Gust. Zielińskiego (1 tom); **„Król Dziadów“** Józ. Dzierzkowskiego (2 tomy), **„Grześ“** Wołodego Skiby (2 tomy).

Na żądanie „Ciekawe Powieści“ (bezpłatne dodatki książkowe) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., półrocznie za 6 tomów 3 kor., rocznie za 12 tomów 6 kor.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:

kwartalnie	6 kor. 80 hal.,	z oprawą książek 8 kor. 30 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal.,	„ „ 16 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal.,	„ „ 33 kor. 20 hal.

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7 kor. 20 hal.,	z oprawą książek 8 kor. 70 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal.,	„ „ 17 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal.,	„ „ 34 kor. 80 hal.

NUMERA OKAZOWE i PROSPEKTY BEZPŁATNIE.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

OBWIESZCZENIE.

Niniejszem zaprasza się Szanownych P. T. członków Towarzystwa zaliczkowego (stow. zar. z nieogran. poręką) w Brzostku na

XVII. Walne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia 17 stycznia 1911 o godz. 3 po poł. w biurze Towarzystwa z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1910.
3. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej z rachunku i czynności Dyrekcyi za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1910 oraz wniosek tejże na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1910.
4. Wniosek co do rozdziału zysku.
5. Wybór 2 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępującego p. Jana Rucińskiego i p Ludwika Sarnowskiego.
6. Wybór Komisyi rewizyjnej na rok 1911.
7. Wnioski członków.

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Brzostku,

Prezes: **Ks. Szymkiewicz.**

Brzostek, dnia 3 stycznia 1911.

UWAGA. Prawo uczestnictwa na Walnem Zgromadzeniu mają tylko ci członkowie, którzy wpłacili na udział przynajmniej 60 kor. (§ 35 statutu).

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgorętszej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza l. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.